

REPUBLIKA

Hitler przeciw Hindenburgowi.

— Opatrzność powołała mnie do wielkich zadań!.. woła Hitler do swych zwolenników na wielkim wiecu w Monachjum.

Reichstag będzie rozwiązany w najbliższych dniach.

Berlin, 8 września.
Hitler wygłosił w Monachjum na manifestacji narodowych socjalistów niezwykłe namiętne i pełne sprzeczności przemówienie polityczne, w którym wysłuchał nie tylko przeciwko kanclerzowi Papenowi, ale ZAATAKOWAŁ RÓWNIEŻ PREZYDENTA HINDENBURGA.
Mój wielki przeciwnik, — oświadczył Hitler, liczy 85 lat, a ja tylko 43. Jestem zupełnie zdrow i wierzę, że Opatrzność powołała mnie do wielkich zadań. Gdy ja osiągnę 85-y rok życia, Hindenburga już nie będzie.

My „narodowi socjaliści, nie wzdrągamy się przed niczem, — mówił dalej Hitler. — Jeżeli nie możemy dojść do władzy samodzielnie, wówczas gotowi jesteśmy rządzić chwilowo wraz z innym stronnictwem.
Przechodząc do wydarzeń bytomskich Hitler oznajmił, że w państwie narodo-socjalistycznym nigdy nie mogłoby dojść do tego, ABY PIĘCIU NIEMCÓW BYŁO SKAZANYCH Z POWODU JEDNEGO POLAKA (!).
Berlin, 8 września.
Jak informuje półoficjalne biuro par-

lamentarne Reichstag rozpocznie w najbliższy wtorek dyskusję polityczną. Od decyzji rządu zależy, czy parlament będzie miał następnie sposobność przeprowadzenia głosowania, czy też będzie rozwiązany. Zdaniem kół poinformowa-nych rozwiązanie parlamentu wydaje się być nieuniknione i oczekiwane jest już w połowie przyszłego tygodnia. Nowe wybory miałyby się odbyć w pierwszej połowie listopada.
Berlin, 8 września.
Prezydent Hindenburg powrócił z Neudeck i przyjął kanclerza Papena. Jak informują z kół miarodajnych,

rozmowa wykazała zgodność poglądów Papena i prez. Hindenburga we wszystkich aktualnych kwestiach.
Bezpośrednio potem, minister von Neurath był przyjęty przez Prezydenta, z którym omawiał kwestje polityki zagranicznej. — W godz. popoł. kanclerz Papen odbył dłuższą konferencję z przewodniczącym Reichstagu Goeringiem. — Audjencja prezydenta Reichstagu u Prezydenta Hindenburga naznaczona została na jutro przed południem.
W kołach politycznych panuje przekonanie, że rozwiązanie Reichstagu jest nieuniknione.

POWRÓT POLSKIEJ DRUŻYNY OLIMPIJSKIEJ

Uroczyste powitanie w porcie gdyńskim. — Entuzjazm polskich marynarzy Jak Warszawa wita naszych olimpijczyków

Gdynia, 8 września
Dziś o godz. 8.45 rano zawinął do portu gdyńskiego parowiec „Pułaski“, wiozący na swym pokładzie polska ekspedycja olimpijska, wracająca do kraju.
Na molo Panta Rei już o godz. 7 rano zebrał się olbrzymi tłum publiczności. Rzuciła się w oczy grupa mundurów wojskowych, w których stoją przedstawiciele władz państwowych, portowych i miasta.
O godz. 8.10 „Pułaski“ przekroczył granicę zatoki Puckiej. Wszyscy olimpijczycy od wczesnego ranka czuwaliby przy burtach statku, wypatrując za pomocą lornetek znanej sylwetki Gdyni.
W zatoce ruch statków olbrzymi.
Pierwszy powitał ekspedycję torpedowca „Wicher“ który pełną parą udawał się na morskie manewry. Przejeżdżający obok „Pułaskiego“ marynarze torpedowca entuzjastycznie powitali wychylonych na pokład olimpijczyków.
Po dłuższym manewrowaniu w porcie „Pułaski“ przybił do molo. Zgromadzone tłumy nieustannie entuzjastycznie okrzykami witały olimpijczyków.
W chwili, kiedy statek przybił do brzozy, orkiestra odegrała hymn naro-

dowy. Niemilknięciami okrzykami i oklaskami powitano schodzących z pokładu uczestników Olimpiady. W imieniu komisarza rządu powitał wracających naczelnik Szacherski, następnie przemówił prezes komitetu olimpijskiego, płk. Głabisz.
Na przemówienia te odpowiedział w serdecznych słowach kierownik drużyny, kpt. Baran. Po powitaniach, olimpijczycy udali się, poprzedzani orkiestrą marynarki wojennej i kolejarzy, na dwo-

rzec. Po drodze witano ich wszędzie okrzykami i zarzucano kwiatami z okien i balkonów, udekorowanych domów.
Na dworcu komitet przyjęcia podejmował olimpijczyków śniadaniem.
Warszawa, 8 września
O godz. 20 m. 20 pociąg wiozący olimpijczyków przybywa do Warszawy. W salach recepcyjnych dworca Głównego w myśl programu, witają ekspedycję przedstawiciele władz państwowych i sportowych. poczem olimpijczycy

przewiezieni zostają autokarami w asyście orkiestry i korowodu samochodów, motocyklistów i kolarzy ulicami Marszałkowską, Królewską, Placem Marszałka Piłsudskiego, Wierzbowa, pl. Teatralnym, Kr. Przedmieściem i Nowym Światem na ul. Foksal do lokalu Warszaw. Tow. Wioślarskiego, gdzie odbędzie się bankiet i wręczenie pamiątkowych odznak.
Na ulicach zgromadziły się wielkie tłumy publiczności.

Straszna katastrofa górnicza na Śląsku. Czterech górników zasypanych w kopalni „Richthofen“. — Akcja ratownicza trwa

Katowice, 8 września.
Dzisiaj o godz. 12.20 w południe wydarzyła się straszna katastrofa górnicza na kopalni „Richthofen“ w Janowie. Kopalnia ta należy do sp. akc. Giesche.
Na głębokości 450 metrów pod ziemią w obrębie tak zwanego pola śred-

nego w pewnej chwili zarwał się strop chodnika podziemnego, skutkiem czego czterech górników zostało odciętych od świata. Są to: Jan Kurzok z Giszowca, ul. Powstańców 16, Paweł Psota z Janowa, Woźności 37 i Antoni Maślorz, z Nikiszowca.

Wszczęta natychmiast akcja ratownicza trwa do chwili obecnej. Kiedy jednak kolumny ratownicze dostaną się do zasypanych — niewiadomo. Akcją kieruje również 3-ch urzędników wyższego urzędu górniczego z Katowic, którzy natychmiast po katastrofie przybyli na miejsce.

Krwawa zbrodnia w Warszawie

Młody mężczyzna postrzelił swą znajomą, jej córeczkę i sam pozbawił się życia
Warszawa, 8 września.
Wczoraj o godz. 10-tej rano do mieszkanki Haliny Kochańskiej przy alei Wojska Polskiego nr. 29 na Żoliborzu przyszedł jej znajomy, Antoni Mosakowski (Pruszków). Swego czasu Kochańska mieszkała z Mosakowskim w Pruszkowie, zewrała z nim jednak i wyjechała do Warszawy.
Mosakowski często do niej przyjeżdżał, pragnąc ją skłonić do powrotu. Wczoraj rano przybył również. Po u-

plywie pół godziny oboje wyszli wraz z 4-letnią córeczką Kochańskiej.
Na rogu ul. Wojska Polskiego i Teofilskiego, wynikła kłótnia. Niespodziewanie Mosakowski wyjął rewolwer i strzelił do Kochańskiej dwukrotnie w brzuch, trzecią kulą ugodził dziecko. Potem odbiegł kilka kroków i następnym nabojem pozbawił się życia.
Matkę i dziecko odwieziono w stanie ciężkim do szpitala św. Ducha.

Według dotychczas posiadanych danych, katastrofa nastąpiła wskutek wstrząsu podziemnego. Wstrząs ten odczuło nawet na powierzchni ziemi.
Czy zasypanych górników uda się jeszcze żywcem wydobyć nazwewnątrz — niewiadomo. W każdym razie nadzieje są bardzo słabe. Trzech z zasypanych górników jest żonaty i posiada rodzinę, jeden jest kawaler.
Na wieść o katastrofie w kopalni „Richthofen“ zleciały się tłumy publiczności oraz rodziny górnicze. Po stwierdzeniu nazwisk górników, którzy zostali zasypani, rozległ się lament i płacz zrozpaczonych żon oraz bliższej rodziny.

Trocki otrzymał zezwolenie na przyjazd do Piszczan
Wiedeń, 8 września.
Dzienniki wiedeńskie donoszą z Pragi, że władze czechosłowackie pozwoliły Trockiemu na przyjazd do Piszczan po 15 września, pod warunkiem, że wstrzyma się on od wszelkiej działalności politycznej i że po ukończeniu kuraacji, wróci do Turcji.
Ze strony Turcji, nadeszło wczoraj zawiadomienie, iż władze tureckie udzielią Trockiemu dalszego pozwolenia na pobyt w Turcji.

ŁÓDZKIE TOWARZYSTWO ZACHĘTY DO WYŚCIGÓW KONNYCH. Jutro otwarcie sezonu, JESIENNYCH WYŚCIGÓW KONNYCH w Łodzi 1932 r.

Na Torze w Rudzie Pabjanickiej Dojazd wprost na tor wyścigowy.
Wrzesień 10, 11, 14, 17, 18, 21, 24 i 25 Wrzesień.

B. minister Jan Piłsudski wiceprezesem Banku Polskiego.

Warszawa, 8 września.
(Polska Agencja Telegraficzna).
Pan Prezydent Rzeczypospolitej mianował w dniu dzisiejszym dotychczasowego min. skarbu, p. Jana Piłsudskiego, wiceprezesem Banku Polskiego.

Wojewoda Kostek- Biernacki wojewodą poleskim.

Warszawa, 8 września.
(Polska Agencja Telegraficzna).
Dotychczasowy wojewoda Nowogrodzki, p. Wacław Biernacki, został mianowany wojewodą poleskim.

Gen. Mac Arthur przybył do Równego.

Równo, 8 września.
(Polska Agencja Telegraficzna).
Dziś, w godzinach porannych, przybył do Równego szef sztabu armii Stanów Zjednoczonych, gen. Mac Arthur, w otoczeniu polskiej generalicji i attachés wojskowych państw obcych, celem wzięcia udziału w manewrach armii w okolicach Równego.

6 samolotów japońskich ufiegło katastrofie.

Londyn, 8 września.
Na wodach chińskich odbywały się wczoraj wielkie manewry japońskiej floty powietrznej, w których wzięło udział 100 samolotów.
Manewry skończyły się tragicznie. Dwa wodnopłatowce spadły się w powietrzu, 2 samoloty wpadły w morze, 1 wyrucił się podczas startu i uległ całkowitemu zniszczeniu, 1 samolot zaginął bez śladu. W administracji japońskiej panuje z tego powodu wielkie przygnębienie.
Manewry lotnicze miały być wstępem do wielkich manewrów morskich, zapowiedzianych na dzień 18-go października.

Zgon wybitnego artysty.

Moskwa, 8 września.
(Polska Agencja Telegraficzna).
W Moskwie zmarł znakomity rosyjski artysta dramatyczny Orleniew (Orłow), który w swoim czasie, będąc u szczytu kariery artystycznej, porzucił teatry stołeczne, grając bezpłatnie dla chłopów w najdalszych zakątkach.
Prasa sowiecka z uznaniem podkreśla zasługi Orłowa, nazywa go jednak neurastenikiem z liberalnej cyganerii, aczkolwiek artysta stanął po stronie rewolucji, Związek Socjalistycznych Republik przyznał mu najwyższy tytuł dla aktora-artysty ludowego.

Prasa moskiewska zarzuca Orłowowi zbyt ni romantyzm w pojmowaniu rewolucji.

Uratowany parowiec.

Londyn, 8 września.
(Polska Agencja Telegraficzna).
Jacht spacerowy, mający na pokładzie 500 wycieczkowców, odbywających wycieczkę wokoło wyspy Wright, zaczął tonąć, lecz został uratowany przez inne statki, które pośpieszyły mu na pomoc, przyholowały go do portu.
Z pasażerów nikt nie ucierpiał.

Owacyjne przyjęcie por. Żwirki w Wilnie Na lotnisku zebrał się tłum liczący 20 tysięcy osób.

Wilno, 8 września.
Por. Żwirko wraz z konstruktorem samolotu, inż. Wigurą, przybyli dziś na samolocie RWD 6, o godz. 16 do Wilna. Wilno zgótowało Żwirce wspaniałe przyjęcie.
Władze kolejowe i autobusowe zapewniły publiczności dojazd na lotnisko na Porubance. Przybył około 20.000-ny tłum, przeważnie młodzież szkolna.
Punktualnie o godz. 16, po efektywnym okrążeniu lotniska, Żwirko wylądował, powitany gorącymi okrzykami tłumu.

Lotnika wprost z aparatu, porwano na ramiona. Owacjom nie było końca. Pierwszy przemówił prezes woj. komitetu LOPP, vice-wojewoda Jankowski, podkreślając, że udział tłumów, które przybyły na powitanie lotnika, jest mocniejszy od wszystkich słów. Zwycięstwo Żwirki i Wigury jest tembardziej bliskie sercu Wilna, że Żwirko powiększył liczbę tych, których nazwiska zapisane są w księdze Wilna złotemi zgłoskami.

Okrzykom na cześć lotnika nie było końca. Następnie przemawiał prezydent miasta Maleszewski. W samochodzie przybranym kwiatami, objechał Żwirko zastaw młodzieży szkolnej, ustawione dookoła lotniska, poczem wjechał do miasta.

Za samochodem Żwirki ciągnął korowód samochodów. Przed hotelem „Georga”, gdzie zatrzymał się lotnik, zgromadzona publiczność urządziła mu serdeczną owację. Niebawem Żwirko udał się do Ostrej Bramy, poczem w Wileńskiej Rozgłośni, opowiedział wrażenia międzynarodowego raidu.

„Strejk dżentelmenów” w Boryslawiu.

We wtorek rozpoczną się rokowania w sprawie likwidacji zatargu.

Boryslaw, 8 września.
Konflikt między pracodawcami, a robotnikami trwa w dalszym ciągu. Z obu stron czynione są starania w celu zlikwidowania strejku, który obu stronom przynosi znaczne straty.
Strejk najwięcej daje się we znaki małym i średnim przedsiębiorstwom, których byt zależny jest od normalnych prac wiertniczych. Przedłużający się strejk może spowodować unieruchomienie zupełnie wielu szybów, które mogą zostać zawadzone.
Na terenach strejkowych panuje zupełny spokój. Władze bezpieczeństwa i sfery przemysłowe, nazywają obecny strejk „strejkiem gentelmenów”.

Nowy podsekretarz stanu

w prezydium rady ministrów
Warszawa, 8 września.

P. Prezydent Rzplitej mianował w dniu dzisiejszym dotychczasowego szefa biura ekonomicznego prezesa rady ministrów, Tadeusza Lechnickiego, podsekretarzem stanu w prezydium rady ministrów.

Pacyfiści obradują nad rozbrojeniem moralnym.

Wiedeń, 8 września
(Polska Agencja Telegraficzna).

Międzynarodowy kongres pacyfistyczny obradował dzisiaj nad sprawami rozbrojenia moralnego. Dyskusja w tej sprawie przeciągnęła się do późnego wieczora.

Delegat Niemiec domagał się usunięcia ustępu zaproponowanego przez delegację angielską o lojalnym wykonywaniu zobowiązań traktatowych.

W dyskusji, delegat Polski, prof. Łypaciewicz zwrócił uwagę, że skreślenie wymienionego ustępu, wywoła bardzo ujemne wrażenie. Prof. Guidde oświadczył wobec tego, że delegacja niemiecka będzie głosowała za rezolucją wraz z ustępem o lojalnym wykonywaniu traktatów.

Krwawe starcie pod Wiedniem między narodowymi socjalistami a socjalistami

Wiedeń, 8 września.
(Polska Agencja Telegraficzna).

„Arbeiter Ztg.” donosi, że wczoraj w nocy, doszło w Loeben do krwawych awantur między narodowymi socjalistami, a młodocianymi socjalistami.

W czasie starcia, narodowy socjalista Hell, został pobity nożem w brzuch, a handlowiec Lass, również narodowy socjalista, trafiony kulą w serce, padł trupem na miejscu.

Wśród narodowych socjalistów zaplanowano z tego powodu ogromne wzburzenie — z okrzykiem „zemsta za Lassa”, rzucano się na socjalistów i wielu z nich pobito.
Policja i żandarmerja obsadziły główne ulice, które do późna w nocy, miały wygląd obozu wojennego.

Wzrost oszczędności w Polsce. Coraz więcej ludzi oszczędza.

Miesiąc sierpień r. b. zaznaczył się dalszym wzrostem wkładów oszczędnościowych oraz liczby oszczędzających w Poczтовой Kasie Oszczędności.

Wkłady oszczędnościowe wzrosły w ciągu miesiąca sierpnia r. b. o 2,5 milion. złotych, osiągając na dzień 31.VIII-1932 roku stan 367,5 milion. złotych, łącznie zaś z wkładami pochodzącymi z waloryzacji — ogólną sumę 397,5 milion. złotych.
Jednocześnie ze wzrostem wkładów oszczędnościowych wzrosła liczba oszczędzających w P. K. O. W ciągu miesiąca sierpnia wydała P. K. O. 21.162 nowych książeczek oszczędnościowych. Ogólna liczba czynnych książeczek oszczędnościowych tej instytucji wynosiła w dniu 31 ub. m. 841.882, łącznie zaś z książeczkami, pochodzącymi z waloryzacji — 879.482.

Ożywienie w przemyśle radomskim Garbarnie i odlewnie otrzymują nowe zamówienia

Radom, 8 września.

Obszernie poruszyliśmy w swoim czasie kwestję ujemnego wpływu regulamentacji surowców zagranicznych na krajowy przemysł garbarski. Utrudnienie naszym przemysłowcom wwozu surowców przyczynia się jedynie do wyższości cen, nie przynosząc wewnętrznemu rynkowi żadnych korzyści.
Wskazaliśmy na konieczność zniesienia a przydziału surowca zagranicznego i wprowadzenia wolnego importu.
Dowodem słuszności naszych przewidywań jest podrożenie surowców bydłych w ciągu ubiegłego miesiąca o przeszło 30 proc.

W okresie tym zapotrzebowanie na rynku było średnie na wyroby miękkie i słabe — na wyroby twarde.
Lepiej przedstawia się sytuacja w przemyśle metalurgicznym Radomia, dla którego sierpień był stosunkowo pomyślny.

Niektóre odlewnie, niedawno uruchomione, zasypane są robotą do tego stopnia, że zachęciło to robotników w „Radomskich Odlewniach Żelaza” do żądania podwyżki 25 procentowej od niektórych wyrobów. Szczególnie znaczne są zamówienia na artykuły budowlane. — Naogół jednak ceny nie są jeszcze ustabilizowane, z powodu konkurencji w artykułach nie zsyndykalizowanych.

Obroty dokonywane są prawie wyłącznie za gotówkę, oprócz rzadkich transakcji z firmami pewnymi.
W miesiącu sierpniu pracowały normalnie odlewnie koneckie, w Końskich („Słowianin”) oraz odlewnia „Kamieniana”.

Wszyscy to wiedzą,

że najlepszy film obecnej doby to człowiek, którego zabitem.

BEZPŁATNIE PORADY DLA KAŻDEGO

Szczeście i powodzenie Twoje zależy jest od gwiazd i planet, które od przyjścia na świat wywierają wpływ na Twój los życia i przeznaczenie, charakter, skłonności i zdolności.
Znając swój horoskop uświadamiamy sobie co nas spotkać może w przyszłości i obliczyć terminy wydarzeń mogących nastąpić w Twoim życiu.

Dla otrzymania bezpłatnego horoskopu, napisz imię, rok i datę urodzenia, otrzymasz opracowane naukowo przy pomocy MEDIUM porady i wskazówki jak uniknąć niepowodzeń.

Na koszt kancelaryjne i przesyłkę horoskopu bezpłatnego, nadesłać jeden złoty (znaczką pocztową). ADRES: Marja BICZ, WARSZAWA, ul. Koszykowa 28, m. 34.

Nieście pomoc
najbiedniejszym

Zamaskowana inflacja.

W szeregu państw mówi się obecnie o inflacji. Jej zwolennicy ogłaszają ją za panaceum na wszystkie dolegliwości gospodarcze i finansowe, zrodzone przez kryzys światowy. Przeciwnicy upatrują w niej nowe źródło rozprężenia gospodarstwa, które po chwilowym podźwignięciu się pod wpływem owego bodźca sztucznego, znajdzie się w obliczu jeszcze większego braku równowagi pomiędzy produkcją a konsumcją.

„Inflacjonisci” dnia dzisiejszego dalecy są od głoszenia zbawienia świata drogą nieumiarkowanego pomnażania biletów bankowych. Inflacja monetarna ze wszystkimi swymi skutkami zbyt świeżo tkwi w pamięci ludzkiej. To, co ma dziś stanowić ratunek dla ginącego świata gospodarczego — to inflacja kredytowa. Taka właśnie forma inflacji leży u podstawy amerykańskiej akcji „redeflacyjnej”, taka też jest brana pod uwagę, kiedy się mówi o niemieckiej inicjatywie walki z marazmem przemysłowym i bezrobociem. Ale w gruncie rzeczy cel, do którego zmierzają różne formy inflacji, jest identyczny: podniesienie istniejącego zasobu środków płatniczych do wysokości przekraczającej normalny stosunek do rzeczywistych kapitałów nagromadzonych w kraju. Dążenie każdego „inflacjonisty” — to stan rzeczy, do jakiego wzdycha sir Henry Deterding z „Royal Dutch”:

„Więcej kredytów, więcej biletów, żetonów, liczmanów — czegokolwiek, byle był ruch, obrót, cyrkulacja”.

Pogląd taki odbija dość wiernie pragnienie wielu ekonomistów, kupców i przemysłowców różnych krajów Europy. Przedewszystkiem — przemysłowców. Uważają oni, że trzeba podnieść konsumpcję, dążyć do wyższej cen i walczyć z restrykcjami kredytowymi, które sprowadzają ruinę przedsiębiorstw i mnożą szeregi bezrobotnych. Przeciwnie, finansisci mają przedewszystkiem na względzie nadprodukcję i starają się jej przeciwdziałać przez stosowanie ograniczeń kredytowych w stosunku do gałęzi wytwórczości, uznanych za nadmierne.

Przeciwstawność tych dwóch punktów widzenia jest obecnie szczególnie żywa w Niemczech. Pierwszy punkt w dzienia został najradzykalniej rozwinięty w programie gospodarczym narodowych socjalistów. Państwo winno wykorzystać swój monopol monetarny, kładąc rękę na instytucjach emisyjnych i finansując wielkie roboty publiczne przy pomocy nieoprocentowanych bonów. Trwałość systemu, umożliwiającego taką politykę finansową ma za warunek realizowanie go w ramach gospodarstwa zamkniętego, które ze swojej strony nie daje pogodzić się z walutą opartą na złocie i wymieniającą na dewizy zagraniczne. Dlatego narodowi socjaliści stawiają jako postulat porzucenie marki złotej i zastąpienie jej przez pieniądź, służący wyłącznie do użytku wewnętrznego. Instrumentem wymiany handlowej z zagranicą byłyby wyłącznie dewizy.

Diametralnie przeciwny punkt widzenia został świeżo sformułowany przez prezydenta Banku Rzeszy Dr. Lutra w znanej mowie dortmundzkiej. Zostały w niej poddane surowej krytyce tendencje inflacjonistyczne „nowych Niemiec”. Wszelkie projekty zwalczania kryzysu środkami monetarnymi, wszelkie dążenia do porzucenia parytetu złota czy tworzenia monety wewnętrznej, wszel-

ki zamysł o inflacji „jawnej, zamaskowanej, czy kontrolowanej” uznany został za „nonsens ekonomiczny”, grożący krajowi nieobliczalnymi następstwami.

Program gospodarczo - finansowy, sformułowany w mowie w Monastyrze przez kanclerza Rzeszy jest niejako próbą „uzgodnienia” tych dwóch stanowisk z koniecznością dla zrodzonych z takiej dążności kompromisowości, polowicznością i niekonsekwencją. Jest więc w niej pokłon, złożony klasycznym tezom Lutra, jest potępienie środków, które mogłyby wystawić na szwank całość waluty i jej związek z podstawą kruszcową. Ale konkretne projekty, mające przezwyciężyć kryzys i bezrobocie pozostają w jaskrawej sprzeczności z temi tezami. Nic dziwnego: zapożyczono zostały z programu narodowo - socjalistycznego, w którym jednak wiążą się logicznie w system, jawnie ogłaszający inflację, jako podstawę wszelkich poczynań, zmierzających do uzdrowienia gospodarczego kraju.

Zamysł inflacyjny u Papena występuje w postaci — jakby ją określił dr. Luter — „zamaskowanej”. Temniemniej bez trudu wykryć się on daje przy najpowierzchniejszej nawet analizie. W jaki bowiem sposób mają być stworzone kapitały, które rząd przeznacza na pomoc dla przemysłu? Nie inaczej, jak „za pośrednictwem Banku Rzeszy”, t. j. drogą dyskonta czy lombardu w instytucji emisyjnej owych bonów i kwitów podatkowych, jakimi mają być obdarzeni przedsiębiorcy, angażujący nowych robotników czy podatnicy, uiszczający swe zobowiązania fiskalne. Rząd chce w ten sposób stworzyć nowy materiał dyskontowy dla Banku Rze-

szy; jest to typowa działalność, zmierzająca do powiększenia istniejącego zasobu środków płatniczych i kredytów bez równoczesnego powiększenia podstawy kruszcowej. Działalność więc par excellence inflacyjna, która — w

pierwszej swej fazie zapewne umiarkowana — w miarę zwiększania swej intensywności będzie musiała się odbić na mocno już dziś osłabionej walucie niemieckiej.

J. W.

Koroną pięknego wyglądu jest czysta, zdrowa cera...

Jedną z najcenniejszych tajemnic piękności na świecie jest specjalna recepta Palmolive — stosowana przez naszych fachowców. Do wyrobu mydła Palmolive zostają użyte słynne olejki kosmetyczne z owoców oliwnych, palm i orzechów kokosowych — znane od wieków jako najbardziej naturalne olejki piękności.

Piękne kobiety całego świata wiedzą, że naturalny sposób pielęgnowania urody jest najlepszy. Wiedzą, że regularne używanie mydła Palmolive i wody jest podstawowym warunkiem prawdziwej piękności, gdyż tylko czysta, cera może być prawdziwie piękna. Dlatego też miliony kobiet używają regularnie codziennie mydła Palmolive, pielęgnującego urodę, skuteczne, a przytem nie kosztowne... miękka obfita jego piana usuwa ze skóry wszelkie nieczystości, nie drażniąc jej przytem zupełnie. Jeżeli więc Pani pragnie zachować świeżą cerę i młodzieńczą giętkość i jędrność skóry, powinna Pani używać codziennie mydła Palmolive — również jako mydła do kąpieli.



Prosimy żądać stale tylko prawdziwego mydła Palmolive, zwracając uwagę na jego cechy charakterystyczne: zielone opakowanie z czarną opaską i złotym napisem Palmolive

WYRÓB KRAJOWY TERAZ GR. 90

MYDŁO PALMOLIVE

Odpowiedź francuska na notę niemiecką została wczoraj zredagowana. — Szczegóły nie zostały jeszcze opublikowane.

Paryż, 8 września.
(Polska Agencja Telegraficzna)

W dniu dzisiejszym, pod przewodnictwem min. Herriota, odbyło się po-

siedzenie gabinetu, na którym Herriot odczytał odpowiedź na memorandum złożone przez rząd Rzeszy w sprawie równości zbrojeń.

Szczegóły noty francuskiej nie są jeszcze znane. Nota ta, będzie najprawdopodobniej zatwierdzona przez radę ministrów w dniu jutrzejszym, po zapoznaniu się ze stanowiskiem W. Brytanji w tej sprawie.

Centrala szpiegowska w Monaco.

Sortyfikacje francuskie przedmiotem specjalnego „zainteresowania”.

Nicea, 8 września.
Francuskie władze pograniczne na Riwjerze raz po raz przytrzymują jakies osoby, szczególnie na granicy Monaco, które zajmują się akcją szpiegowską.

Wszysto wskazuje na to, że w Monaco znajduje się szpiegowska centrala obcych wywiadów.

Stwierdzono, że w Monaco bawi wielu obcych oficerów, którzy pozornie poświęcają się tylko grze w kasynie, a właściwie urlop swój w Monaco spędzają na zupełnie innej działalności.

Wielu z tych oficerów, po parodniowym pobycie w Monaco, nie może opowiadać swej „namiętności myśliwskiej” i stara się o zezwolenia na polowanie w

pogranicznych lasach i górach. Myśliwi ci jednak zbyt często „błądzą” w pobliżu francuskiego łańcucha fortyfikacji.

Jak wiadomo, w okolicach Monaca, jak wogóle na granicy francusko-włoskiej, Francja buduje najbardziej nowoczesne urządzenia fortyfikacyjne, które są przedmiotem ciekawości „oficerów-myśliwych”.

Tereny, na których wznoszą się fortyfikacje, są zamknięte dla publiczności a tem więcej dla cudzoziemców i w dodatku oficerów.

Władze francuskie wobec stwierdzonych wypadków szpiegostwa, zarządziły wstrzymanie wydawania kart łowieckich

Tajemniczy wybuch w pociągu spowodowany zamachem na tle zemsty osobistej

Kowno, 8 września.
W pociągu Kłajpeda—Wirballe wydarzył się silny wybuch, wskutek którego zginął kierownik pociągu.

Policja kryminalna jest zdania, że ma się tu do czynienia z zamachem na tle zemsty osobistej. Kierownik pociągu

otrzymał na dworcu w Kownie pakunek, który miał otworzyć dopiero wtedy, gdy pociąg będzie w ruchu.

Podczas odpakowywania zawiniątka wybuchła jego zawartość. Kierownik pociągu został rozszarpany na strzępy, wa- gon poważnie uszkodzony.

Paryż, 8 września
(Polska Agencja Telegraficzna)

Na wczorajszym posiedzeniu rady ministrów omawiano m. in. sprawę odpowiedzi rządu francuskiego na notę niemiecką.

Z końcem bieżącego tygodnia, prawdopodobnie w piątek, zbierze się gabinet ponownie dla rozpatrzenia wczoraj powziętych decyzji. We francuskich kołach dyplomatycznych i rządowych opublikowanie przez Rzeszę niemieckiej noty nie wywołało niezadowolenia. Panuje przekonanie, że przyczyni się to do wyjaśnienia sytuacji wytworzonej przez notę oraz przemówienia i wywiad gen. Schleichera.

Ponieważ inicjatywa niemiecka odjęła rokowanie charakter poufny, rząd francuski również opublikuje swą odpowiedź po zaznajomieniu się rządu Rzeszy z jej treścią.

Mimo, iż komunikat oficjalny o wczorajszych obradach gabinetu, nie zawiera żadnej wzmianki o dacie zwolnienia parlamentu, jest rzeczą niemal pewną, że parlament zwolniony będzie na 16 września w celu uchwalenia ustawy o konwersji rent. Oficjalne opublikowanie daty zwolnienia izby nastąpi prawdopodobnie w ostatniej chwili.

DŹWIEKOWY KINOTEATR



Dziś i dni następnych! Wielki przebój sezonu słynnej wytwórni Metro - Goldwyn - Mayer.

„ROMANS Z PORUCZNIKIEM” Potężny dramat erotyczny z życia rosyjskiego

Król barytonów LAWRENCE TIBBETT w roli porucznika Michała Petrowa; Prymadonna opery w New Yorku GRACE MOORE w roli księżniczki Tani Strogow; Najwytworniejszy mężczyzna ekranu ADOLI MENJOU w roli Gubernatora Trepowa. — Nadprogramy! 1) BIEG 10 KLM. KUSOCINSKIEGO na Olimpiadzie w Los Angeles; 2) Aktualności krajowe. — Początek seansów o godz. 4-ej po poł., w sob. i niedz. o godz. 12-ej w poł. — Ceny miejsc normalne! Passe-partout i bilety wolnego wejścia ważne po pierwszej niedzieli wyświetlania filmu.

DŹWIEKOWE



Dziś i dni następnych! Najcudowniejszy Europejski film PRECZ Z KOBIETAMI, PRECZ Z POCAŁUNKAMI, PRECZ Z INNYMI FILMAMI, wolają wszyscy mężczyźni — wszyscy muszą zobaczyć ulubienicę publiczności, najmilszą gwiazdeczkę ekranu LILJANKA HARWEY.

„PRECZ Z MIŁOŚCIĄ”

pełna pikanterji treść. — Cudowne piosenki i Początek przedstawień o godz. 4, 6, 8, 10. my: dźwiękowe, najnowsze aktualności Polski. 25-4 melodie. — Reżyser: Anatol Litwak. — Nadprogra

1-szy Dźwiękowy KINO-TEATR

„SPLENDID”

Narutowicza 20 25-4

Dziś i dni następnych! Wspaniały film Paramount'u produkcji 1933 r. reż. słynnego MARION GERINGA p. t.

„GEHENNA KOBIETY” Ladies of the Big house

W roli głów. SYLWJA SYDNEY, w pozostałych rolach GENE RAYMOND i WYNNE GIBSON. — Nadprogram tygodnik dźwiękowy Paramountu i aktualności krajowe. Początek seansów o godzinie 4-ej. Aparatura Western - Electric. — Bilety wolnych wejść i passe-partout nieważne

Konkurs z nagrodami na popularne hasło radiowe

Kierownictwo „Polskiego Radja” pragnąc zainteresować radjem najszersze sfery społeczeństwa, pobudzić je do wmyślenia się w istotę radja, w jego ogromne znaczenie oświatowe, społeczne i kulturalne — ogłasza konkurs z nagrodami na krótkie i popularne hasło radiowe.

Warunki tego interesującego konkursu są następujące:

- 1) Do udziału w konkursie są dopuszczeni wszyscy radjosluchacze „Polskiego Radja” bez względu na to, czy są abonentami, czy też słuchają radja przygodnie.
- 2) Konkurs polega na ułożeniu sloganu, t.j. krótkiego hasła radiowego, które najdobitniej określiłoby istotę i zadania radja, oraz zachęcałoby do wstępowania w szeregi radjosluchaczy. Hasło to może zawierać najwyżej sześć słów. Pierwszeństwo będą miały hasła krótkie, w rodzaju sloganu cukrowego: „cukier krzepi”.
- 3) Do konkursu nie zostaną dopuszczone hasła już przez „Polskie Radio” używane.
- 4) Konkursowe hasła radiowe, jedno lub więcej, nadsyłać należy na zwyczajnych pocztówkach, czytelnie napisane (najlepiej na maszynie), zaopatrzone czytelnym imieniem i nazwiskiem oraz dokładnym adresem uczestnika konkursu. Pocztówki te należy nadsyłać pod adresem: „Detefon”, Zielna 30 w Warszawie.
- 5) Termin nadsyłania hasel konkursowych upływa dnia 27-go września w południe, przyczem miarodajna jest data stempla pocztowego.
- 6) Za najlepsze hasło zostaną przyznane trzy nagrody: 1-a nagroda — zł. 250, 2-ga nagroda — zł. 150, 3-cia nagroda — zł. 100, płatne w gotówce natychmiast po ogłoszeniu wyników konkursu. W razie gdyby dwie lub więcej osób nadesłały jeden i ten sam tekst nagrodzony, nagroda zostanie wylosowana.
- 7) Wyniki zostaną ogłoszone dnia

TEATR ŚWIETLNY

„CASINO”

Otwarcie sezonu. Największy film doby obecnej.

BRYCIDA HELM



DEMON MIŁOICI

Reżyserji genialnego J. W. PABSTA.

Nadprogram dźwiękowe Zwycięstwo Porucz. Żwirki oraz tygodn. dżw. Paramountu. — Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz.

Tomaszów - Mazowiecki.

RZĘKA CZARNA NIE JEST ZATRUTA.

W dniu wczorajszym magistrat otrzymał z państwowego zakładu badania żywności w Łodzi wynik analizy ryb i wody z rzeki Czarniej, co do której zachodziło podejrzenie, że została ona zatruta.

Okazało się, że woda nie zawiera trucizny, lecz wiele substancji organicznych, zawierających nadmierne ilości tlenu, wskutek czego posnęły wszystkie okonie, jako najbardziej wrażliwe.

Tem samem upada wersja, że rzeka Czarna była zatruta.

ZNÓW WYPADEK TRYCHINOZY.

Wczoraj wydział zdrowotności publicznej zanotował wypadek trychimozy Chorobą tą na którą przed kilku tygodniami zapadło około 50 osób, dotknięta została Helena Pugańska, Bartosza Głowackiego 56.

Zawiadomiona o zachorowaniu policja wszczęła energiczne dochodzenie w celu wykrycia pochodzenia zatrutej mięsa.

ARESZTOWANIE AWANTURNIKA.

Onegdaj do komisarjatu policji Państwowej został odstawiony znany na terenie tomaszowskim awanturnik Wł. Tomczyk, zam. przy ul. Majowej 27, który będąc pijanym, zaczął przechodzić.

Tomczyk nie chciał z komisarjatu udać się do aresztu i stawiał zacęty opór, bijąc i szarpiąc policjanta, wobec czego musiano go zakuć.

Po przeprowadzeniu dochodzenia awanturnik został odprowadzony do sądu grodzkiego, który zastosował względem niego areszt.

ŚMIERĆ POD KOŁAMI POCIĄGU.

Onegdaj na linii Słotwina-Tomaszów zdarzył się nieszczęśliwy wypadek. 16-letnia pastuska, Helena Gryszczyńska, w chwili spędzania gęsi z toru kolejowego, dostała się pod przejeżdżający pociąg, ponosząc śmierć na miejscu.

„Rycerz” na czele terrorystów sosnowieckich

Dwaj członkowie bandy są właścicielami składu konfekcji

Sosnowiec, 8 września

Aresztowanie bandy terrorystów w Sosnowcu, o czym donosiliśmy wczoraj wywołało wśród kupców sosnowieckich olbrzymie poruszenie.

Banda ta, na czele której stali ostatnio 7-go października r.b. Skład jury konkursowego zostanie w dniach najbliższych podany do wiadomości publicznej.

Bezwątpienia interesujący ten i pomysły konkursu radiowego cieszyć się będzie wielką popularnością nie tylko wśród stałych radjosluchaczy, ale wszędzie tam, dokąd dotarły bodaj raz jeden nasze fale radiowe.

wieni bracia Beckermeistrowie, notoryczni przestępcy, uprawiała swój proceder już od kilku lat.

Sami przywódcy bandy posiadali w Sosnowcu olbrzymi skład konfekcji, z którego czerpali pokaźne zyski, gdyż nikt nie odważył się z nimi konkurować. Dziś aresztowano jeszcze jednego członka bandy, znanego pod pseudonimem „Rycerz”.

Jak ustalono, był on naczelnym wodzą bojówki. Kupcy sosnowieccy przez długi czas znosili jarzmo „tasiemkowców”, aż wreszcie znaleźli się odważniejsi, którzy donieśli o wszystkim wydziałowi śledczemu.

KRYNICA.

Wielka fabryka zdrowia.

Z punktu widzenia gospodarczego, Krynica, „perła wód polskich”, jest olbrzymią fabryką, która produkuje zdrowie.

Najwybitniejsze powagi lekarskie, stawiają Krynice w pierwszym rzędzie uzdrowisk, których przyrodnicze walory zdrowotne są nieocenione. Walory przyrodnicze są niezastąpionym dobrem szczęśliwym przypadkiem, z którego korzysta Polska i jej chorzy, potrzebujący pomocy. Ludzka zasługa i zdobycz, jest to wszystko, co: pracą, umiejętnością, zapobiegliwością stworzyli dla Krynicy ci wszyscy, którzy potrafili: ocenić, uruchomić, uprzężyć ogółowi te przyrodzone skarby, które Opatrzność obdarzyła ten cudowny zakątek Rzeczypospolitej.

A więc, najpierw zsumujemy, co Krynica otrzymała od Opatrzności. — Znakomity, podgórski, łagodny klimat, uroczy, lesistą górską kotlinę, w której

leży Krynica, i — wody mineralne. Wody mineralne dwojakiego rodzaju: 1) Szczawie żelazista, nasyconą bezwodnikiem węglowym, 2) polskie Vichy, „Zdrój Zuber”. Zdrój Zuber, jak już wskazuje określenie „polskie Vichy”, jest wodą mineralną, której wskazania lecznicze są wielkiej doniosłości, o czym mówią ostatnio prace: D-ra Jakóba Węgierki oraz D-ra Rozenbuscha i D-ra Toczyckiego, które klinicznie do wód, że działanie Zuber w schorzeniach wątroby są donioślejsze, jak działanie wód: karlsbadzkich, Kissingen, marjenbadzkich. Zastosowanie lecznicze Zuber, jest tylko przez picie czyli wewnętrzne. Szczawie żelaziste stosowane są dwojako: wewnętrznie i do kąpiel.

Wody mineralne dała, jak już zaznaczyłem, przyroda. Co dała praca i umiejętność ludzka?

Krynica produkuje dzisiaj dziennie

(w ciągu 12-tu godzin od 6-tej rano do 6-tej wieczorem) 3.700 kapełki mineralnych. 3.700 kapełki dziennie, to znaczy: około miliona litrów wody mineralnej, odpowiedniej ilości pary do ogrzania miliona litrów wody, 350 kabin kąpielowych i wani, nie mówiąc o kasach biletowych, sztabie łazienkowych, inżynierów i robotników, którzy tą wielką codzienną czynność spełniają.

Administracja Krynicy, której głową jest dyrektor zakładu, inż. Leon Nowotarski, otrzymała w spadku po Austrii, zdevastowany w czasie wojny zakład, w czasie której, oczywiście, nie zajmowano się gospodarką Krynicy.

A więc Polska otrzymała zdevastowane kotłownie, w których wytwarza się parę do ogrzewania wani, zdevastowane, stare łazienki i t. d. Za czasów polskich, a więc w ciągu lat 12-tu wykonano olbrzymią pracę, doprowadzając Krynice do dzisiejszego świetnego stanu. Wylczenie tych prac w piśmie codziennym jest niemożliwością, o pracach tych wypow edziały się i wypowiedziadają z najwyższym uznaniem pisma fachowe.

Skąd czerpie Krynica milion litrów wody mineralnej dziennie?

Ze źródeł mineralnych naturalnych: Zdrój Główny, Słotwina, Jan, Józef, Karol, Dobrodziej i dziewięć szybów wiertniczych. Naturalne źródła dają w minutę 193 litry, dziewięć szybów: 1.100 litrów w minutę, to jest na dobę przeszło półtora miliona litrów, wody mineralnej szczawie żelazistej do kąpiei i picia. Z szybów ciągnie wodę mineralną olbrzymia pompa, tak zwany: Mamut; Trudno w drobnym artykule opisywać całą drogę pracy, jaką odbywa każda kropla wody mineralnej z szybu... do pięknej wanny miedzianej, w której zanurza się kuracjusz krynicki, podziwiając na ciele swem tysiące perełek, jakimi obsypuje cało kąpiącego się szczawie żelazista, przepojona bezwodnikiem węglowym.

Ta właśnie wielka fabryka zdrowia, która może wydać dziennie 3.700 kapełki mineralnych, to jest w sezonie letnim 3 miliony siedemset tysięcy, nazywa się Krynica. B. R.

KRONIKA

WRZESIEŃ
9
PIĄTEK

Dziś Sergjusza P. W.
Jutro Mikołaja z Tolent

Wschód słońca	5.00
Zachód słońca	18.06
Wschód księżyca	16.36
Zachód księżyca	23.21
Długość dnia	13.29
Ubycie dnia	3.25

O „Gazecie Warszawskiej”

W „Wiad. Liter.” zamieścił znakomity poeta, Julian Tuwim, następujący wiersz o „Gazecie Warszawskiej”.

Dość dużo rozumiem i wiem jak na „wieszczą”,
Lecz jedno wyjaśnić mi proszę:
Dlaczego „Gazeta Warszawska” zamieszcza
Tak dużo żydowskich ogłoszeń?

Dlaczego na wszystkich stronicach „Gazety”
Są żydzi złodzieje i dranie,
A na osiemnastej — już mają zalety
I w miłej gazetce mieszkanie?

I jaka jest tego ukryta przyczyna
I co z tego faktu wynika,
Że pismo ogłasza Gelblisza, Fajncyna,
I nawet Szyllera - Szkolnika?

Gelblisza, Fajncyna, Szyllera - Szkolnika,
Bursztyna, Cajtlika i Katza,
I (Żyd!) Dobrzyńskiego, Zybarta, Groszlika —
— To pewno się dobrze oplaca.

I Muszkatblit jest, gdy kto chce Muszkatblita,
I Endelmana — gdy Endelmana,
Gazetka nie pyta, kto swój, kto zrajliła,
Bo forsa to forsa, prosz' pana.

Władomo: non olet, włęc olens i volens,
W żydowskiej niewoli cierpiąca,
Gazetka złączyła żydowską niewolę z
Gudtąską miłością pieniądza.

Włęc miesza się w głowie: Kozłicki z Dobrzyńskim,
A Groszlik i Stroński z Zybtertem,
I Gelblisz z Rybarskim i Katz z Remblińskim,
A Szkolnik poprosi z Neuwertem.

Hell Adolf! Pod twoją arystą opiekę
Oddaje kochanych gelbliszów,
Neuwert erwache! Juda verrecke!
A giten cześć! Pisz na Berdyczów.

J. T.

Rejestracja rocznika 1914

Dziś w piątek dnia 9 b. m. w godzinach od 8-ej do 15-ej obowiązani są zgłosić się w biurze wojskowym magistratu m. Łodzi (Zawadzka 11) do rejestracji wojskowej, mężczyźni urodzeni w roku 1914 i zamieszkali na terenie 3 komisariatu p. p. o nazwiskach na litery: E, F, G, oraz zamieszkali na terenie 8 komis. p. p. o nazwiskach na litery N, O, P, R, S, Sz.

Jutro w sobotę, dnia 10 b. m. zgłosić się winni do rejestracji mężczyźni rocznika 1914, zamieszkali na terenie 3 komis. p. p. o nazwiskach na litery H, Ch, I, J, K, oraz zamieszkali na terenie 8 komisariatu p. p. o nazwiskach na litery T, U, W, Z, Z.

Zgłaszający się do rejestracji winni posiadać dowód osobisty lub zaświadczenie tożsamości osoby z fotografii.

Do rejestracji obowiązani są zgłosić się obywatele polscy zamieszkali w Łodzi, tudzież osoby, które ważnym dokumentem nie mogą udowodnić swej przynależności do obcego państwa.

Dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: M. Kacperkiewicza (Zgierska 54), Sułce, J. Sitkiewicza (Kopernika 26), J. Zundelewicza (Piotrkowska 25), W. Sokolewicza i W. Szata (Przejazd 19), M. Lipca (Piotrkowska 193), A. Rychtera i B. Łobody (11-go Listopada 86). (p).

OSOBISTE.

Dowiadujemy się, że prezes sądu okręgowego w Warszawie, były prezes sądu okręgowego w Łodzi — łodzianin p. Tadeusz Kamiński, w najbliższych dniach zostanie przeniesiony do Sądu Najwyższego. Na stanowisko p. prezesa Kamińskiego przewidziany jest prezes sądu okręgowego w Siedlcach, p. Szydłowski. (as.)

Robotnicy okupują gmachy fabryczne.

Trzy konferencje u inspektora pracy nie doszły do skutku. — Przemysłowcy odmawiają pertraktacji ze strejkującymi.

Strejk prowadzi „komitet akcji”.

(i) Dzień wczorajszy nie przyniósł naogół żadnych zmian w sytuacji strejkowej w Łodzi. Na dzień wczorajszy wyznaczone były trzy konferencje przedstawicieli robotników z przedstawiciela mi dyrekcji fabryki Geyera, Allarta i Bennicha. Konferencje te miały się odbyć w lokalu inspekcji pracy w godzinach 10,12 i 1 po poł., jednakże nie doszły one do skutku.

Dyrekcje fabryk Allarta i Bennicha zawiadomiły pisemnie inspekcję pracy, że dopóki robotnicy będą okupowali gmachy fabryczne, tak długo zarządy firm nie będą wogóle pertraktowały na temat ewentualnych zmian warunków. W konkluzji zarządy fabryk domagały się, aby robotnicy natychmiast opuścili

tereny fabryczne, a wówczas będzie można zastanowić się nad sposobem likwidacji strejku.

Podobne pismo nadesłała do inspekcji pracy firma Geyer, komunikując, że nie przysłał swego delegata na konferencje, ponieważ nie ma nic do zaoferowania robotnikom. O ile robotnicy chcą przystąpić do pracy na dotychczasowych warunkach, zarząd uruchomi swe warsztaty, w przeciwnym razie warsztaty pozostaną unieruchomione.

W związku z tem inspektor pracy odwołał zapowiedziane konferencje.

W godzinach popołudniowych omal nie doszło do poważnych zajść w lokalu związku klasowego włóknarzy. W lo-

kalu tym, przy ul. Narutowicza 50 miało się odbyć zebranie strejkujących robotników fabryki Allarta. W czasie zebrania, podczas referatu p. Szczerkowskiego, na salę obrad wtargnęła grupa robotników z t. zw. lewicy związkowej, która poczęła domagać się, aby kierownictwo akcji strejkowej nie spoczywało w rękach związków zawodowych, lecz w rękach strejkujących.

Wśród wielkiej wrzawy członkowie związku opuścili zebranie. Wobec powyższego przybyli zgłosili wniosek o wybranie komitetu akcji, który kierowałby całym ruchem strejkowym w Łodzi.

Na tem tle doszło do poważnych zaburzeń. Część robotników stała na stanowisku, iż komitet akcji nie może reprezentować interesów robotniczych.

Ale w konkluzji oponenci zostali wypchnięci z sali przez przybyłą grupę i dokonano wyboru centralnego komitetu akcji w składzie 36 osób z lewicy związkowej.

Komitet ten przegłosował poza tem szereg ostrych rezolucji.

Bezpośrednio po tem zebraniu zwróciliśmy się do kierownictwa związku klasowego po informacje. Oświadczone nam, że określona grupa robotników już od dłuższego czasu przychodzi na zebrania strajkujących oraz na zebrania delegatów fabrycznych, siejąc zamęt i uniemożliwiając obrady. Związek klasowy nie bierze jednak żadnej odpowiedzialności za ich posunięcia.

Strejk w Widzewskiej Manufakturze również nie został jeszcze w ciągu dnia wczorajszego zlikwidowany. Dziś rano odbył się ma zebranie robotników, którzy wypowiedzą się definitywnie w tej sprawie.

W sporze między przemysłowcami przyznano rację — ich robotnikom.

(i) W wydziale cywilnym sądu okręgowego w Łodzi odbyła się wczoraj niezwykle interesująca i charakterystyczna sprawa, która zasługuje na uwagę, chociażby z tego względu, iż po raz pierwszy robotnicy zabrali głos w sporze pomiędzy dwoma przemysłowcami.

Na Bałutach, przy ul. Głównej 18-20 znajduje się wielka cegielnia. Właściciele tej cegielni ogłosili w swoim czasie upadłość, jednak fabryka została wydzierżawiona przez innego przedsiębiorcę i uruchomiona.

Przed niedawnym czasem dawniejsi właściciele firmy zgłosili pretensję sądową do dzierżawcy, domagając się, z tytułu rozrachunków, sumy 10.000 złotych. Sporna suma została im przyznana, a jako zabezpieczenie swej należności, uzyskali oni areszt na surowiec.

Nałożenie jednak aresztu na surowiec spowodowało unieruchomienie cegielni i zatrudnieni w niej robotnicy znaleźli się nagle bez pracy. Na odbytem zebraniu postanowiono interwenjować w tej sprawie. Delegacja robotników udała się do wiceprezesa Moskwy, przewodniczącego wydziału cywilnego sądu okręgowego, i wskazała, że przez nałożenie aresztu,

duża ilość robotników pozostała bez pracy.

Prosilili wobec tego o cofnięcie tego aresztu, ze względu na sytuację robotników. Prezes Moskwa przychylił się do tej prośby i na wczorajszej sesji nakazał zdjąć aresztu.

Wierzyciele, niezadowoleni z tego obrotu sprawy, wnieśli odwołanie.

N. Z. R., N. P. R. i S. N. S.

Rozbieżności w łonie N.P.R.-lewicy. — Nowe stronnictwo czy stara partja. Prawica zmieniła swój stosunek do rządu.

W przededniu doniosłych rozstrzygnięć

(i) W ostatnim czasie miasto nasze obiegają różne pogłoski na temat rozbieżności w łonie N.P.R.-lewicy.

Staraliśmy się sprawę tę zbadać najwszechstronniej i uzyskaliśmy cenne informacje, które odsłaniają kulisy narad, rokowań i pertraktacji, toczących się ostatnimi czasy między poszczególnymi grupami.

Jak się dowiadujemy, już od dłuższego czasu toczyły się pertraktacje pomiędzy przywódcami N.P.R.-prawicy, pp. b. min. Jankowskim i Małachowskim z liderami N.P.R.-lewicy w Łodzi, przede wszystkim z posem Waszkiewiczem, o ponowne połączenie obu stronnictw w jedną partję N.P.R.

Z tych właśnie względów poseł Waszkiewicz był przeciwny koncepcji utworzenia stronnictwa narodowych socjalistów, wychodząc z założenia, że spowoduje to już ostateczny rozłam w partji. Inna znów grupa w łonie N.P.R.-lewicy dążyła do przekształcenia partji na stronnictwo narodowych socjalistów i z tych względów była przeciwna jakimkolwiek próbom łączenia się z prawicą N.P.R.

Jak wiadomo już z naszych komunikatów, w lipcu b.r. miał się odbyć w Łodzi

ogólnopolski kongres N.P.R.-lewicy, na którym sprawa przekształcenia stronnictwa miała być ostatecznie zdecydowana. W chwili ustalania tego terminu, nikt z liderów partji nie był przeciwny zwołaniu kongresu i gdyby w owym czasie nie rozpoczęły się narady z przywódcami N.P.R.-prawicy, kongres taki odbyłby się w Łodzi i powstanie stronnictwa narodowych socjalistów stałoby się faktem dokonany.

Okazało się jednak, iż część członków partji domaga się energicznie połączenia obu odłamów, wobec czego zaniechano zwołania kongresu do Łodzi. Poczęto wówczas szukać pretekstu, który umożliwiłby zlanie się dwóch skrzydeł N.P.R. I w konkluzji postanowiono, że w Tomaszowie odbędzie się zjazd dawnych członków narodowego związku robotniczego N.Z.R.,

na którym zetknąć się mieli liderzy obu grup i w ten sposób doprowadzić do połączenia.

Na przeszkodzie stanęli jednak ludzie którzy odrzucali wszelką koncepcję połączenia i dążyli do utworzenia stronnictwa narodowych socjalistów. Wskutek tego zjazd ten również został odwołany.

Jak więc przedstawia się sprawa obecnie? Otóż informują nas, że w nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Łodzi

zebranie dawnych enzyeterowców, tylko z terenu łódzkiego. Zebranie to organizują ci, którzy chcą połączenia z N.P.R.-prawicą. Oni właśnie mają powziąć rezolucję, by rozpoczęto oficjalne pertraktacje z przywódcami prawicy. Powzięcie przez nich tej rezolucji będzie równoznaczne z

drugim rozłamem w partji.

Część członków bowiem przejdzie już definitywnie do obozu N.P.R.-prawicy, tembardziej, że zarówno p.p.: b. min. Jankowski jak i Małachowski oświadczyli oficjalnie, że z chwilą połączenia stronnictwo ich

całkowicie odseparuje się od opozycji sejmowej i starać się będzie o utrzymanie kontaktu z B.B. Różnica miała tylko polegać

na tem, że obecnie przedstawiciele N. P. R.-lewicy w sejmie należą do klubu B.B. a po połączeniu wystąpiłoby z klubu i stworzyłoby wspólny klub N.P.R. który popierałby obecny rząd i większość sejmowa.

Równocześnie zaczęto tworzyć w szeregu miast Polski organizacje narodowych socjalistów, zupełnie niezależne od N.P.R. Ponieważ stronnictwo to jest w stadium organizacji ci liderzy enzyeterowcy, którzy skłaniają się ku temu programowi, zamierzają połączyć swoją grupę z narodowymi socjalistami, gdyby grupa przeciwna nawiązała ostateczne pertraktacje z prawicą N.P.R.

Najbliższe więc dni przyniosą rozstrzygnięcia. Za kulisami twierdzą, że grupa posła Waszkiewicza zleje się z N.P.R.-prawicą i stworzy jedno stronnictwo N.P.R., a grupa posła Fichny stworzy trzon stronnictwa narodowych socjalistów.

UWAGA! „Express Ilustrowany” i „Republika”

do nabycia w INOWŁODZU w sklepie Lewenberga w TEOFILOWIE na kolonjach i letniskach 40—1 obok Inowłodka.

Nieście pomoc najbiedniejszym.

Odezwa anarchistów łódzkich

znalazła się wczoraj na stole sędziowskim, jako dowód, obciążający Wolfa Liebfelda.

Brednie domorosłych anarcho-syndykalistów o „towarzyszu” Zamorze.

Nasz sąd łódzki — jak każdy sąd — „gościł” już na ławie oskarżonych przestępców najrozmaitszego autoramentu: wielcy zbrodniarze, mali zło-czyńcy, zawodowcy złodzieje i ludzie, którzy kradli z głodu, a pozatem liczni przestępcy polityczni — przeważnie członkowie organizacji komunistycznych — odpowiadali przed sędziami łódzkimi tak samo, jak odpowiadają i odpowiadac będą przed sędziami całego świata...

Nieznanym w Polsce ani ze swej działalności, ani nawet z wyroków za tę działalność skazujących — byli dotychczas

anarchiści.

Wczoraj Łódź przez przyzmat przewodu sądowego ujrzała po raz pierwszy anarchistę.

Człowiek, który według aktu oskarżenia ma prawo mienić się anarchistą — nie różni się niczem od tysięcy przechodniów z ulicy Piotrkowskiej... Jest tak samo szary, tak samo nieciekawym i może jeszcze mniej niż przeciętny łodzianin rozbagnięty.

Jednak nie ten człowiek — anarchista jest osiłą całej rozprawy, a pewien dokument, który leży przed sędziami, nie wzbudzając obawy w nikim, nie bacząc na to, że jest dokumentem groźnej, tajemniczej, przerażającej, już z racji samej ten nazwy, działalności, anarchistycznej...

Dokumentem tym jest

odezwa partii.

Partja ma miano bynajmniej nie anarchistyczne. Jest to nazwa opracowana starannie pod względem językowym i mocno zatracająca patosem:

„Łódzka organizacja anarchistycznej federacji Polski — Anarcho-syndykalistyczna Opozycja”.

Pod tem abrakadabrycznym wezwaniem umieszczone zostały również metne, i nawet mocno nielogiczne wywody łódzkich anarchistów.

Ten dokument jest osiłą całego przewodu. Oskarżony — 23-letni Wolf Liebfeld — jest tylko koniecznym żywym towarzyszem tej martwej odezwy.

Streik tramwajarzy poruszył w swoim czasie wszystkie organizacje łódzkie. Anarchiści uważali, że i dla nich

wybiła godzina działania...

19 stycznia do tramwajarzy, Pawlikowskiego i Drużyckiego, idących ulicą Główną na wiec do kina oświatowego zbliżył się młodzieniec (wcale nie wyglądał na anarchistę...) i wręczył strejkującym po jednej odezwie, którą wydobyl z pod palta. Było już trochę ciemnowo: nim tramwajarze zdolali wyczytać sam nagłówek odezwy — nazwę partji — już kolporter był daleko: Gdy jednak zmiarkowali, że mieli do czynienia z anarchistą — przede-wszystkiem zjeżyły im się włosy na głowie, a potem pędem pobiegli za nieznanym, by go zatrzymać... Przecież anarchista — to prawie bestja apkalipcyjna!...

Ujęto Wolfa Liebfelda, który stanowczo twierdził, że

nie jest anarchistą,

że nie rozdawał odezw i że zająć tutaj musiała pomyłka... Prawda Liebfeld był notowany jako członek Z. K. M. P. — ale jedno z drugim ma mniej wspólnego, niż Mussolini ze Stalinem...

Odezwa anarchistyczna jest — jak już wspominaliśmy — nietylko niecodziennym dokumentem sama przez się — jest ona niecodzienną odezwą ze względu na

stek bredni,

jak i zawiera. Anarchiści łódzcy (których organizacji nie będziemy z braku czasu przytaczali z formalnej nazwy) zwracali się w tej odezwie do towarzyszy łódzkich, by poszli śladem towarzyszy... hiszpańskich,

którzy objęli władzę w kraju Ibaneza... (Hiszpanja jest wprawdzie za siedmiu rzekami i za siedmiu górami, ale jednak wiadomo, że jeden sławny Zamorra jest bramkarzem drużyny piłkarskiej, a drugi mniej sławny, jest prezydentem drużyny, która się nazywa Republika Hiszpańska, a

żaden z nich nie jest anarchistą...).

Po tej inowacji do ojczyzny Carmen, panowie anarchiści odrazu przeszli w odezwie „do rzeczy” i obwieści-

li, że do anarchji można dojść tylko drogą „bezpośredniej akcji ekonomicznej”. Jako przesłanką między „towarzyszami hiszpańskimi” i ostatecznym wnioskiem o akcji „ekonomicznej” figuruje jeszcze w odezwie wezwanie do sabotowania wszelkich środków lokomocji.

Mecenas Biłtyk w obszernym przemówieniu podkreślił rażąco głupotę całej odezwy, która w każdym niemal zdaniu bądź mija się z prawdą zwyczaj-

stwo anarchistów w Hiszpanji) bądź też tak jest mglista („akcja ekonomiczna”, ale jaka, jakimi środkami i do czego?...), że nie może być brana na serio i nie mogła na nikim wywrzeć wrażenia, ani zachęcić do występu.

Zeznawali dwaj tramwajarze i funkcjonariusze policji. Sąd pod przewodnictwem sędziego Kozłowskiego (oskarżał prok. Joel) skazał Liebfelda na półtora roku więzienia. G.

Skończyły się wakacje samorządowe.

Magistrat wytacza sprawę dr. Wielińskiemu.

Inż. Skrzywan przeniesiony na emeryturę. — Ostatni bilans dotychczasowego zarządu miasta.

Dla teatrów popularnych niema pieniędzy.

(i) W dniu wczorajszym odbyło się plenarne posiedzenie magistratu pod przewodnictwem prez. Ziemięckiego. — Posiedzenie to zainaugurowało jakgdyby sezon jesienny, albowiem w ciągu letnich miesięcy, gdy część członków zarządu miejskiego przebywała na urlo-pach, odkładano wszystkie ważniejsze sprawy.

Porządek dzienny wczorajszego posiedzenia był bardzo obfity i zawierał szereg interesujących spraw.

Na wstępie zatwierdzono bilans m. Łodzi na dzień 1 kwietnia 1932 roku oraz sprawozdanie rachunkowe za rok administracyjny 1931-32. Ze sprawozdania tego wynikało, że zadłużenie miasta wzrosło znacznie. Niewątpliwie znajdzie to oddźwięk na posiedzeniu rady miejskiej, która z urzędu zajmie się rozpatrzeniem zarówno bilansu, jak i sprawozdania rachunkowego.

Następnie postanowiono przenieść z dniem 1 października b. r. na emeryturę naczelnego inżyniera kanalizacji p. Skrzywana.

Przeniesienie na emeryturę następuje z powodu złego stanu zdrowia kierownika prac kanalizacyjnych w Łodzi. Magistrat, biorąc pod uwagę, że zasługi inż. Skrzywana dla Łodzi, są bardzo duże, postanowił równocześnie wyrazić mu podziękowanie i

skreślić z jego akt personalnych nagane udzieloną mu w swoim czasie za pobłażanie i niedopatrznie wyroczenie w wydziale kanalizacyjnym.

Narazie jeszcze nie ustalono, kto zamianowany będzie na miejsce inżyniera Skrzywana. Prawdopodobnie stanowisko to obsadzone będzie z wyboru, a nie drogą konkursu.

W dalszym ciągu swych narad, magistrat zajął się

sprawą wiceprez. dr. Wielińskiego. Mianowicie, członkowie magistratu stanęli na stanowisku, iż wiceprez. Wieliński, ogłaszając w prasie zamiejscowej, różnego rodzaju enuncjacje na temat go spodarki łódzkiego samorządu, obrazł w nich zarząd miasta, jak również gminę. Z tych względów wyrażono na posiedzeniu opinię,

by wystąpić przeciwko dr. Wielińskiemu na drogę sądową. Po dłuższej dyskusji uchwalono złożyć skargę do sądu krakowskiego, za pośrednictwem jednego z adwokatów krakowskich, biorąc pod uwagę, że enuncjacje drukowane były w Krakowie.

Będziemy więc mieli jeszcze jedną sprawę sądową. Powiekszy ona długie pasmo spraw, które wynikły po wystąpieniu dr. Wielińskiego z P. P. S. pomiędzy nim, a większością rządząca w magistracie.

Następnie magistrat zajął się pismem związku miast polskich, który zwrócił się do zarządu miasta o wyrażenie opinii, czy należy zwołać w najbliższym czasie zjazd związku miast polskich.

Sprawa ta jest specjalnie interesująca. Mianowicie, po dokładnem rozważeniu propozycji zarządu miast polskich magistrat wydał opinie, iż zwoływanie

zjazdu w chwili obecnej jest zupełnie nieuzasadnione. Na pierwszym punkcie porządku dziennego zjazdu, figurować miały bowiem wybory do nowych władz związku, a ponieważ magistrat uważa, że jest w przededniu końca kadencji i że niebawem odbędą się wybory do władz samorządowych, jest zupełnie niecelowe przeprowadzać obecnie wybory do władz związkowych.

W dalszym ciągu na porządek dzienny obrad weszła sprawa eksmistrzów lokatorów z kolonii na Pole-siu Konstantynowskim.

W końcu posiedzenia magistrat zajął się

sprawą teatrów łódzkich.

Mianowicie, do magistratu wpłynęły podania kierowników teatrów popularnych przy ul. Ogrodowej i Geyera o pomoc. Równocześnie wystąpiło z prośbą o pomoc kierownictwo teatru, powstającego pod dyktando p. Warchałowskiego w Domu Ludowym na ul. Przejazd.

Po rozpatrzeniu tej sprawy, magistrat postanowił, iż

subsydjiów pieniężnych nie udzieli żadnemu z teatrów, poza teatrem miejskim.

Następnie postanowił nie zwalniać ry-czałtowo od podatku miejskiego ani teatru przy ul. Ogrodowej, ani też teatru w sali Geyera. Wobec tego jednak, że obie te sceny mają służyć robotnikom, postanowiono jedynie zgodzić się na wypożyczanie dekoracji, które nie są już używane w teatrze miejskim.

Po załatwieniu jeszcze szeregu drobnych spraw, posiedzenie zamknięto.

Wielkie przestępstwo małego człowieka.

Za fałszowanie pieniędzy skazano Wojtczaka na 5 lat więzienia

(as) Oskarżonym jest 26-letni Edward Wojtczak i jego żona 32-letnia Genowefa. Żona jest o sześć lat starsza od męża, ale wygląda na jego matkę. To stało, po ośmioletnim pożyciu dochowało się aż pięciorga dzieci: najmłodsze, jeszcze przy piersi, sędzi z matką na ławie oskarżonych, na tej samej ławie obok matki siedzi bardzo grzecznie mała dziewczynka. Z tem dwojgiem — najmłodszych — nie mogła się matka rozstać: troje starszych sędzi na sali i przygląda się tatusiowi, mamusi, siostrzytce i bratu...

Funkcjonariusze policji zeznali krótko: Wojtczak fałszował jednozłotówki; Funkcjonariusze policji dodali jednak, że nędzy takiej jak u Wojtczaków jeszcze nigdy w swej praktyce nie spotykali...

Edward Wojtczak oskarżony jest o fałszowanie jednozłotówek. Jego żona — wydała 6 maja r. b. fałszyfikat na rynku Leonharda. Przekupka spostrzegła w porę — zameldowała policjantowi, który po krótkich obserwacjach zatrzymał Wojtczakową. W dalszym dochodzeniu aresztowany został jej mąż.

Wojtczak po przewodzie sądowym, bardzo prostym i bardzo jasnym, skazany został na 5 lat więzienia. Z jego żoną miał sędzia przewodniczący Kozłowski i jego wotani sporo kłopotu: jak zamknąć kobietę z takim przychówkiem?... Kto się dziećmi zajmie?... Wojtczakowa skazana została na rok więzienia z zawieszaniem wykonania kary na 3 lata. (g)

Zderzenie samochodu z tramwajem.

Szofera pociągnięto do odpowiedzialności.

Przy zbiegu ulic Narutowicza i Piotrkowskiej miało miejsce zderzenie samochodu z tramwajem. Samochód ciężarowy PM (Pomorze) 52917 prowadzony przez szofera Konrada Cederskiego z Wąbrzeźna, wskutek dezorientacji szofera nie przywykłego do ruchu wielkomiejskiego, wpadł na tramwaj linii Nr. 2. Nastąpiło zderzenie wskutek czego zniszczona została przednia część samochodu, oraz rozbita przednia ściana tramwaju.

Wśród pasażerów powstał popłoch, przyczem dwie osoby okaleczone zostały odłamkami szyby. Samochód niezdatny do dalszej podróży usunięto z drogi.

Powiadomiona policja wdrożyła dochodzenie i pociągnęła do odpowiedzialności karnej szofera Cederskiego.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

łódzkiego okręgu włókienniczego.

Prawo egzekucji. Przed likwidacją strejku w „Wspólnocie Interesów” Przebieg konferencji u komisarza demobilizacyjnego.

Gdy była mowa o jednolitej ordynacji egzekucyjnej skarbowej — na tem miejscu wysuwany był postulat, aby w wypadku zbiegu egzekucji sądowej i skarbowej — całkowitą egzekucję przejmowały organy sądowe. Chodzi o to, że według obecnej praktyki w takich wypadkach obie władze z sobą formalnie konkurują — kto w pierw spręda: komornik czy sekwestrator; przytem w wypadku ściągnięcia jakiejś sumy przez sekwestratora całą kwotę zabierał częstokroć bezzasadnie skarb — czyniąc zupełnie iluzorycznymi przepisy ustaw cywilnych o pierwszeństwie zaspokożenia, które w licznych wypadkach skarbowi nie służy przed innym, bardziej uprzywilejowanymi wierzycielami.

Chcemy zwrócić uwagę, że postulat ten jest, w myśl obowiązujących od 1 b. m. przepisów, zrealizowany.

Odnosny przepis brzmi:
„W razie zbiegu egzekucji administracyjnej i sądowej do przedmiotu lub prawa majątkowego, administracyjny tytuł wykonawczy łącznie z protokółami dokonanych czynności zostanie przekazany sądowi, celem dalszego prowadzenia egzekucji. W tym przypadku zajęcie, uzyskane w toku egzekucji administracyjnej, ma w sądowym postępowaniu egzekucyjnym te same skutki pod względem mocy prawnej i prawa pierwszeństwa, co zajęcie dokonane w toku egzekucji sądowej, o ile Skarbowi Państwa, względnie innemu wierzycielowi nie służy ustawowe prawo pierwszeństwa zaspokożenia z przedmiotu egzekucji”.

Zwrócić więc należy uwagę osób zainteresowanych na możność korzystania z tego przepisu.
Sądźmy, że uprawnionym do żądania połączenia egzekucji jest w każdym konkretnym wypadku, obok organów skarbu państwa, także dłużnik oraz prowadzący egzekucję wierzyciel. Sumy uzyskane z egzekucji, będą więc na ogólnych zasadach wypłacane przez komorników, ewentualnie, gdy nie starczy ich dla wszystkich — kierowane do depozytu sądowego i wtedy właściwy sąd przeprowadzi podział pomiędzy wierzycieli prywatnych a skarb, z uwzględnieniem ustawowego pierwszeństwa.

Omówiony przez nas przepis przewiduje wydanie szczegółowych przepisów wykonawczych; do czasu ich wydania mają obowiązywać przepisy wydane w sierpniu ub. roku przez min. sprawiedliwości o stosowaniu przez władze sądowe przepisów postępowania cywilnego do egzekucji należności administracyjnych. Zwracamy uwagę, że w myśl tych przepisów władze skarbowe w naszej dzielnicy powinny wyjednywać w każdym wypadku w sądzie specjalne tytuły wykonawcze zasądzające należność skarbową.

Rynek walutowy.

(ic) Na rynku pieniężnym w Łodzi panowało w dniu wczorajszym znaczne ożywienie. Notowania kursów były następujące:

Dolary — 8,90 w płaceniu i 8,91 w żądaniu. Funtów ang. — 31 w płaceniu i 31,10 w żądaniu. Marki niem. — 2,11 i pół w płaceniu i 2,12 w żądaniu. Franki francuskie — 35 w płaceniu i 35,10 w żądaniu. Złote ruble — 4,60 w płaceniu i 4,62 w żądaniu. Złote dolary — 8,93 w płaceniu i 8,94 w żądaniu. Listy zastawne — 59 w płaceniu i 60 w żądaniu.

Mimo ożywienia ogólne tendencja utrzymywana.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE
3 proc. budowlana 39,50, 39,25, 4 proc. inwestycyjna 102,00, 101,50, 4 proc. inwest. ser. 104,75, 5 proc. konwersyjna 42,00, 43,00, 6 proc. dolarowa 56,00, 4 proc. dolarowa 50,00, 49,25, 49,75, 7 proc. stabilizacyjna 57,25, 56,00, 56,25, 10 proc. kolejowa 100,00, 7 proc. ziemsk. dolarowe 53,25, 51,00, 4 i pół proc. ziemsk. zł. 39,00, 38,75, 8 proc. m. Warszawy 61,75, 60,00, 60,50, 8 proc. m. Łodzi 59,50, 60,00, 8 proc. m. Piotrkowa 56,75, 56,00.

A K C J E.

Bank Polski 98,00—92,00—93,00, Węgiel 24,50—23,50, Ostrowieckie ser. B. 33,00—31,00, Chodorów 85,00, Lilpop 16,75—15,75, Staractwo 11,50—12,11.

Katowice, 8 września.
Sytuacja strejkowa w ciągu dzisiejszego przedpołudnia nie uległa zasadniczej zmianie.

W hucie Bismarcka urzędnicy i robotnicy do pracy nie przystąpili, gdyż biura generalnej dyrekcji od wczoraj urzędników nie wpuszczają, tak że strejk przestał już mieć charakter włoski.

O g. 8 rano odbyło się zebranie załogowe w hutach Falwy i Bismarcka. Na zebraniach tych omawiano sprawy związane z obecnym strejkiem, jednak konkretnych uchwał nie podjęto, odraczając je do czasu konferencji u komisarza demobilizacyjnego o czem piszemy poniżej. Na terenie huty Falwy pojawiły się dziś ulotki, wydane przez skrajne organizacje robotnicze i wzywające do strejku generalnego. Wezwanie to jednak prawdopodobnie nie spotka się z przyjęciem ze strony robotników, albowiem przeważają tendencje powrotu do pracy.

Jak już zapowiadaliśmy, dziś odbyła się pod przewodnictwem komisarza inż. Maskego, konferencja z udziałem zarządów hut strejkujących, oraz związków robotniczych i urzędniczych. Przedmiotem konferencji była sprawa likwidacji strejku w hutach Wspólnoty Interesów. Przedstawiciele robotników i urzędników wysunęli następujące żądania:

1. — nie potrącać urzędnikom zarobków za dni świąteczne.
2. — udzielenie gwarancji co do regularnego wypłacania zarobków w przyszłości.
3. — wypłacenie należności za czas strejku.

W wyniku konferencji osiągnięto porozumienie w dwóch pierwszych punktach, co się zaś tyczy regularnego wypłacania zarobków, to zarząd hut przyrzekł dołożyć wszelkich starań, aby wypłata odbywała się w przepisowym terminie. Co się tyczy trzeciej sprawy, skierowano ją do komisji arbitrażowo-pojednawczej, która jutro t. j. w piątek wyda orzeczenie. W ten sposób strejk w hutach Wspólnoty Interesów wszedł w fazę likwidacji. Istnieje nadzieja, że w ciągu dnia dzisiejszego strejk zostanie całkowicie zlikwidowany.

Upadłości i układy.

W końcu czerwca r.b. ogłoszono upadłość Aleksandrowi Bengszowi, właścicielowi fabryki pończoch w Aleksandrowie pod Łodzią na żądanie wierzyciela Augusta Follaka.

W dniu 1 września r.b. odbyło się ostateczne zebranie wierzycieli masy, na które stawilo się 16 wierzycieli, należności których wynosiły 89.221 zł. 66 gr. i w imieniu których występował adw. Michał Rapoport, oraz adw. Samuel Rabinowicz, pełn. upadłego Bengsza.

Po przyjęciu sprawozdania syndyka masy do zatwierdzającej wiadomości, pełnom. upadłego zaproponował wierzycielom spłatę ich należności na 20 proc. bez odsetek i procentów w czterech ratach półrocznych, licząc zapłatę 1-iej raty w ciągu pół roku od uprawomocnienia się układu, przyczem w razie niezapłacenia którejkolwiek z rat w ciągu miesiąca komus z wierzycieli, upadły zobowiązał się zapłacić całe 20 proc. jednorazowo i natychmiast.

Na powyższe warunki adw. Rapoport w imieniu wszystkich wierzycieli, reprezentowanych przezeń na zebraniu wyraził swoją zgodę, wobec czego układ został uznany za prawnie zawarty i upadłego sędzia komisarz uznał za usprawiedliwionego w zaprzestaniu wypłat.

Również w najbliższych dniach będzie rozpoznawana sprawa zatwierdzenia układu w upadłości Szlamy Poznersona, właściciela sprzedazy szali, chustek i trykotaży przy ul. Nowomiejskiej nr. 6, którą ogłoszono w końcu grudnia r ub. na żądanie wierzyciela Lajba Adlera w imieniu którego zgłosił wniosek idw. Marja Lewicka.

Upadły Poznerson dopuścił do protestu 3 weksle z własnego wystawienia na 1500 zł., wydane za wybrane towary u wierzyciela Adlera, a prócz tego pozostał winien jeszcze temuż Adlerowi około 4.000 zł. z weksli żyrowanych przezeń.

Przedstawiony bilans przez upadłego zamknięty był ogólną sumą 127.239 zł.: czego pasywa przewyższały aktywa o 33.012 zł., zaś do masy zgłosiło swe pretensje 87 wierzycieli na sumę 141.390 złotych.

Zawarty układ w powyższej upadłości na ostatecznym zebraniu w dniu 30-go sierpnia r.b. przewiduje spłatę 15 proc. należności wierzycieli w czterech półrocznych ratach, licząc zapłatę 1-iej raty w pół roku od uprawomocnienia się układu.

Na układ ten wyraziło zgodę 58 wierzycieli.

Uroczyste otwarcie giełdy zbożowej i towarowej w Katowicach

Katowice, 8 września.

W dniu dzisiejszym nastąpiło otwarcie giełdy zbożowej i towarowej w Katowicach. Otwarcie mało charakter b. uroczyste i odbyło się przy nader liczny udział przedstawicieli sfer gospodarczych, kupieckich, przemysłowych, banków i reprezentantów giełd zamiejscowych, krajowych i zagranicznych oraz izb przemysłowo-handlowych, rzemieślniczych i rolniczych.

Otwarcie zajął prezes rady giełdy p. Szwertnia, wając przedstawicieli rządu w osobie dr. Saloniego, przedstawicieli izb, giełd zamiejscowych, zrzeszeń gospodarskich, prywatnych i t. d.

Następnie zabrał głos wicewojewoda dr. Salon, podkreślając znaczenie giełdy dla Górnego Śląska. Życząc powodzenia nowej placówce, dr. Salon uznał giełdę za otwartą.

Z kolei przemówił komisarz izby przemysłowo-handlowej b. senator Kowalczyk, który w dłuższym wywodzie naszkicował retrospektywnie historję powstania giełdy zbożowej i towarowej w Katowicach, której geneza sięga 1923 roku i podkreślił, że giełda ta jest ważnym czynnikiem dla naszego życia gospodarczego na Śląsku.

Następnie witał nowopowstałą instytucję prezes giełdy zbożowej w Poznaniu p. Marchewski i prezes giełdy łódzkiej p. Panet, którzy zaznaczyli między innymi, że obecność przedstawicieli giełdy zbożowej z Gliwic i Wrocławia należy uważać za dowód konieczności zbliżenia gospodarczego obu krajów. — W końcu prezes Szwertnia zamknął pierwsze posiedzenie giełdy, zaznaczając, że w dniu dzisiejszym obrotów nie będzie.

Jak nas informują, ta giełda zbożowa i towarowa będzie miała trzech maklerów, przez których będą załatwiane wszelkie operacje. Posiedzenia odbywać się będą codziennie, jednak notowania ogłaszane będą raz w tygodniu tj. w czwartki, a w najbliższych miesiącach prawdopodobnie już w październiku dwa razy tygodniowo.

W skład rady zakładowej wchodzi prezes J. Szwertnia, wiceprezes B. Medlewski i F. Weichman, dyrektorem giełdy został mianowany dr. Kulezycycki, sekretarzem dr. Bilger.

Otwarcie giełdy, jak się dowiadujemy, odbije się dodatniem ochem wśród sfer przemysłowych i kupieckich.

Zjazd izb

przem.-handlowych w Łodzi.

(ic) Onegdaj odbył się w Łodzi zjazd izb przem.-handl. zwołany specjalnie, celem uzgodnienia stanowiska w sprawie scalenia podatku przemysłowego dla włókiennictwa. Zjazd, który był oczekiwany z wielkiem zainteresowaniem przez sfery przemysłowe, odbył się pod przewodnictwem prezesa Geyera, przy udziale delegatów izb przemysłowo-handlowych w Bielsku, Sosnowcu, Warszawie i Wilnie.

Punktem wyjścia dyskusji był memoriał w sprawie scalenia podatku, wysłany w swoim czasie przez izbę łódzką, która proponowała, aby podatek przemysłowy był pobierany nie z dołu, przy sprzedaży wyrobów gotowych, lecz z góry, przy zakupie surowca. W ten sposób wszystkie ciężary podatkowe rozłożone byłyby na wszystkie zakłady przemysłowe.

W wyniku szczegółowej dyskusji zjazd stwierdził, że w pełnej rozciągłości aktualne są w dalszym ciągu tezy i wnioski, zawarte w omawianym memoriale. Ponieważ ministerstwo skarbu dotychczas nie ustosunkowało się do owoych wniosków, w interesie ostatecznego urzeczywistnienia reformy, zjazd uznał za nieodzowne poczynienie kroków, aby uzyskać opinię ministerstwa, co mogłoby stworzyć podstawę dla ponownych i ostatecznych kroków samorządu gospodarczego.

Na zjeździe ujawniło się, że wszystkie izby przem.-handl. stoją na stanowisku scalenia podatku, prócz tylko izby bielskiej, która w dalszym ciągu ustosunkowała się do tego zagadnienia negatywnie.

Zaznaczyć należy, że na zjeździe obecny był również w charakterze nieoficjalnym delegat ministerstwa przemysłu i handlu, który przebieg obrad referuje p. ministrowi Zarzyckiemu.

NOTOWANIA BAWELNY.

Liverpool. Loco 7.00, wrzesień 6.72, październik 6.72, listopad 6.72, grudzień 6.72, styczeń 6.72, luty 6.73, marzec 6.75, październik 6.85, wrzesień 6.84.

Egipska. Loco 9.40.

Upper. Loco 8.30.

Brema. Loco 10.19, październik 9.75, grudzień 8.91, styczeń 9.99, marzec 10.02, maj 10.12, lipiec 10.18.

Aleksandria. Listopad 18.49, styczeń 18.45, marzec 18.72.

Ashmouni. Październik 14.77, grudzień 14.79, luty 14.97.

**Nieście pomoc
najbiedniejszym!**

Krach banku Michaela.

38 milj. pasywów—906 tysięcy aktywów.

Sensacją w kołach gospodarczych Niemiec jest krach banku Michaela w Berlinie. Sąd handlowy ogłosił z dniem 5 b. m. otwarcie konkursu, ponieważ prowadzone ostatnio pertraktacje o przyciągnięcie kapitałów zagranicznych nie dały pozytywnych wyników. Zebranie wierzycieli odbyło się w nastroju niezwykle burzliwym, gdyż ujawniło ono szereg nadużyć i uchybień. Największą sensacją wywołał fakt, że na sumę około 38 milj. marek pasywów znalazło się zaledwie 906.000 marek aktywów i że główny akcjonariusz banku Jakob Michael uciekł zagranicę. Bank ten należał do twórców okresu inflacyjnego i popierał rozbudowę szeregu koncernów przemysłu chemicznego i metalowego.

Pod koła pociągu

rzucił się 25-letni młodzieniec.

(gr) Wczoraj około godziny drugiej tuż koło kolonii mieszkaniowej na Poleśiu Konstantynowskim, na torze kolejowym znaleziono zmasakrowanego trupa żołnierza.

Władze śledcze i żandarmerja ujawniły w toku dochodzenia, iż zmarły 25-letni Edward Robert Brykier, strzelec 28 p. S. K. zginął śmiercią samobójczą, rzucając się pod pociąg.

Do desperackiego kroku skłoniła Brykierta wiadomość, iż jego narzeczona powiła dziecko. Denat przejął się tą wiadomością, a wiedząc, że nie zdoła wywiązać się z obowiązków ojca — po scenie ze swą przyjaciółką — odebrał sobie życie.

Międzynarodowy kongres górników.

Kraków, 8 września.

W dniach od 12—16 bm. odbędzie się w Londynie międzynarodowy kongres górników. Na kongresie omawiane będą przede wszystkim sprawy międzynarodowego porozumienia węglowego.

Na kongres wyjeżdżają z Polski imieniem polskich górników sekretarz generalny związku górników Stańczyk, sekretarz okręgowy Poprawa i sekretarz okr. Bělina. Ostatni kongres międzynarodowego związku górników odbył się, jak wiadomo, w Krakowie.

Obrady konferencji pacyfistycznej.

Wiedeń, 7 września.

Na dzisiejszym plenarnym posiedzeniu konferencji pacyfistycznej, przyjęto szereg rezolucyj, m. in. rezolucję o pakcie regionalnych, w której konferencja pacyfistyczna wita zawieranie układów regionalnych, które mają na celu zbliżenie państw sąsiadujących ze sobą, jak pakt grecko-turecki, lub też wywierają korzystne wrażenie na opinii publicznej, jak pakt polsko-sowiecki.

Długa dyskusję wywołała rezolucja, wzywająca państwa należące do Ligi Narodów, aby wprowadziły u siebie postanowienia ustawodawcze, uwalniające od służby wojskowej osoby, które odbycia tej służby ze względów sumienia odmówiły.

Rezolucję tę przyjęto większością głosów. Przeciwno ustępowi rezolucji, wyrażającemu sympatię odmawiającym służby wojskowej, głosowało 5 delegatów, m. in. delegacja polska.

Łódź na mistrzostwach

lekkoatletycznych RSKU

W sobotę i niedzielę (10 i 11 b. m.) odbędzie się na boisku Skry w Warszawie lekkoatletyczne robotnicze mistrzostwa Polski przy udziale drużyn robotniczych z całego kraju. Okręg Łódzki będzie reprezentować lekkoatleci Widzewa i Turu z Łodzi oraz Skry z Piotrkowa i Turu z Tomaszowa.

Ze znanych zawodników i zawodniczek Łódzkiej wyjeżdżają: Domagalanka Stanisława i Helena, Majewska, Żurawlew i Kaczmarek z Turu oraz Kołodziejczyk, Rothe i Staniecki z Widzewa.

W tegorocznych mistrzostwach robotniczych zwycięzcy nie będą odznaczani indywidualnie, lecz okręg, który zajmie w ogólnej klasyfikacji pierwsze miejsce, otrzyma na przechowanie sztandar przechodni z prawem wyhaftowania odpowiednich inicjałów i daty zawodów.

Kolarze polscy

nie jadą do Czechosłowacji.

Jak już donosiliśmy, w Pardubicach, w Czechosłowacji, miały się odbyć wielkie zawody kolarskie (międzynarodowe), na które PZTK. zamierzał wysłać Paula z Łodzi i Popończyka z Warszawy. Obecnie dowiadujemy się, że czeski imprezę powyższą odwołali, przesuwając jej termin na rok następny; wobec tego wyjazd kolarzy polskich na zawody powyższe przestał być obecnie aktualny.

Nie będzie eliminacji bokserkich w Łodzi.

W związku z podaną przez nas wiadomością o wielkich zawodach bokserkich, które miał zorganizować w nadchodzącą sobotę na boisku Helenowa „Union-Touring”, na których miały się odbyć walki eliminacyjne: Wystrach-Wurma i Konarzowski—Wocka, dowiadujemy się, że ponieważ nie nadeszło z PZB. piśmienne potwierdzenie przeprowadzenia powyższych eliminacji, „Union Touring” zrezygnował z imprezy i zawody odwołał.

Przypuszczać należy, że wobec tego dodatkowe eliminacje wogóle nie będą miały miejsca i ostateczną reprezentację przeciwko Włochom, ustali kapitan związkowy, p. Sadłowski bez nich.

Energiczne przygotowania do meczu bokserkiego Polska—Austria.

Zarząd ŁOZB. opracował na swem ostatnim posiedzeniu dalsze szczegóły pierwszego meczu międzypaństwowego bokserkiego w Łodzi, w dniu 9 października między Polską a Austrią.

Mecz powyższy zaszczyt swą obecnością przedstawiciele władz, konsul austriacki w Polsce i t. d., przy czym zostaną odegrane hymny narodowe austriacki i polski. Spotkanie odbędzie się już definitywnie w sali teatru „Scala” przy ul. Śródmiejskiej, która została na ten cel ostatecznie zakontraktowana. Organizatorzy ustalili pomimo wielkich kosztów, stosunkowo jaknajniższe ceny

biletów od zł. 1.50 do 6.— zł., przy czym wolne wejścia, za wyjątkiem prasowych będą zupełnie skasowane.

ŁOZB. dokłada wszelkich starań, by impreza wypadła w Łodzi jaknajokazalej, nie licząc się z możliwością zysków nawet przy wysprzedanej widowni, lecz starając się doprowadzić do skutku międzynarodową imprezę bokserką w Łodzi.

Warszawa niema mistrza drużynowego w boksie.

Zarząd warszawskiego okręgowego zw. bokserkiego uwzględnił protest CWS-u zarzucający Poloni, iż w wadze półciężkiej na meczu o drużynowe mistrzostwo Warszawy, wystąpił junior Sowiński, nieuprawniony do walki, wobec tego mecz został zweryfikowany jako 8:8, zamiast 10:6 dla Polonii. Wskutek wytworzonej sytuacji, zaszła konieczność rozpoczęcia jeszcze jednego meczu o mistrzostwo między Polonią a CWS, który odbędzie się w niedzielę 18 b. m.

Trójmecz lekkoatletyczny Łódź—Kraków—Śląsk.

Drugi już w bieżącym sezonie trójmecz lekkoatletyczny Kraków—Śląsk—Łódź, odbędzie się 18 b. m. w Krakowie. Reprezentacja okręgu nie została jeszcze ustalona, co nastąpi na początku przyszłego tygodnia.

Ze względów oszczędnościowych ŁOZLA postanowił wystawić reprezentację jaknajmniejszą, tak, by ci sami zawodnicy mogli startować w paru konkurencjach (np. Bobiński w skoku w dal i oszczepie, Janowska w dysku, kuli, skokach i t. d.).

W konkurencjach kobiecych, Łódź przypuszczalnie zajmie, tak jak i w poprzednim trójmecz w ogólnej klasyfikacji pierwsze miejsce, przed Śląskiem i Krakowem, gorzej się przedstawia natomiast sprawa w konkurencjach męskich, gdzie według teoretycznych obliczeń wyprzedzi nas Śląsk i Kraków. Trójmecz wzbudza w Krakowie wielkie zainteresowanie, przede wszystkim ze względu na prawdopodobny start Weisówny po powrocie z Olimpiady.

Przygotowania do mistrzostw tenisowych Łodzi.

Tegoroczne mistrzostwa tenisowe Łodzi, rozpoczną się dnia 14 b. m., t. j. w przyszłą środę. Organizatorzy spodziewają się udziału znanych raket zamieszkałych w Hebdu, Warmińskim, braćmi Stolarow, Wittmanem i Goldsteinem na czele.

Z zawodników lokalnych, dotychczas zgłosili się już: z Union-Touringu: panie Szmellerowa i Hankówna oraz panowie: O. Stetka, K. Brauer, H. Schröder, Hein Wegner i L. Brauer. Z ŁKS-u: panie: Pajchłowa i panowie: Sachs, Król, Smolewski, Kopel, Zindeband, Augustyniak, Korcelli i juniorzy: Piasecki i Przedpełski. ŁKS wystawił graczy swych następująco: w singlach wystąpią wszyscy wyszczególnieni, w podblach panów: Sachs i Goldstein (Warszawa), Kopel i Augustyniak, Zindeband i Król i w mikście: Pajchłowa i Król.

Wynalazek opatentowany

GILZY

Z

TYTONIU

uszlachetniają

SMAK PAPIEROSÓW

zależny w wysokim stopniu od bibułki

NOWE GILZY



Patent № 12559

są wyrabiane z liści tytoniowych.

Spróbujcie choć jeden raz, a przekonacie się o ich wartości.

TYTONIÓWKI

jedynie gilzy z liści tytoniowych wyrobu FABRYKI GILZ

HIPOLIT KAMIŃSKI i S-ka
WARSZAWA, Konopacka 19

tel. 10-03-40.

Do nabycia wszędzie!

Most runął

20 osób utonęło

Nowy Jork, 7 września.

(t) W stanie Texas miała wczoraj miejsce straszna katastrofa. Od paru dni, wskutek gwałtownych opadów, podniósł się poziom wody w rzece Rio Grande. Nad brzegiem rzeki i na moście w mieście Loredo zebrał się kilkutyśięcny tłum, który przyglądał się wzburzonemu falom. W pewnej chwili runął most na rzece.

Jak się okazało, woda podmyła filar, który zawałił się, pociągając za sobą część mostu. W chwili katastrofy znajdowało się na moście kilkadziesiąt osób. Część z nich zdołała się w porę uratować, 20 osób spadło jednak do rzeki i utonęło. Wydobyto narazie trzy ofiary katastrofy.

Nieście pomoc najbiedniejszym.

Dźwiękowy Kino-Teatr

„SZTUKA”

Kopernika Nr. 16. Tel. 184-66

Dzisiaj rewelacyjna premiera. Dawno nieoglądana ulubienica wszystkich. W roli głównej: BEBE DANIELS, uczy jak kochać i uwodzić należy

w filmie

„GDY MIŁOŚĆ SIĘ ZBUDZI”

Bożą wystawą. Najnowsze piosenki.

Początek seansów w dni powszednie o godz. 4, w niedziele i święta o godz. 2-iej

Parcelacja letniskowa w lesie sosnowym MAJĄTKU DRUŻBICE

położonym przy szosie Łódź-Pabjanice-Belchatów

PARCELE SPRZEDAJE SIĘ OD 25 DO 50 GROSZY ZA METR KW. NA 2-LETNIE SPŁATY.

Miejscowość piaszczysta sucha, zdrowotna i bardzo ładna plaża nad jeziorem. 60-letni las

Komunikacja bardzo dogodna, co 2 godziny wychodzi autobus z Łodzi przez Pabjanice Drużbice do Belchatowa i z powrotem

Już sprzedano 2/3 działek, pozostało do sprzedania 1/3 działek. Połowa nabywców działek już zostało zatwierdzonych przez Okręgowy Urząd Ziemi w Piotrkowie.

Dla obejrzenia i zamówienia działek, w sprawie odjazdu do lasu itd. informacji udzielają:

1) w Łodzi biuro Inż. Leona Hurwicza, Piłsudskiego 36, tel. 141-95

2) w Piotrkowie biuro miernicze przysięgłego Leopolda Pajdowskiego, ul. Piłsudskiego 65, tel. 20.

3) w Pabjanicach W. Nychter, ul. Szkolna Nr. 3, tel. 66.

4) w Kolumnie willa Jakubowicza, róg Łakowej i Legionowej.

5) w Drużbicach administrator majątku (Dom Władysława Adlera).

UWAGA: Pełnomocnik właścicieli w niedziele i święta przebywa w lesie i osobiście udziela informacji. Wyjazd autobusem z Pabjanic o 10 rano.

Dr. Herszfinkiel Zielona 8-a tel. 111-87

H. Lubicz Powrocie Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych

H. Różaner Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne. Narutowicza 9. Tel. 128-98

Dr. HELLER choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe

Dr. E. Zboromirski Dyrektor Zakładu Fizyk. Metod Leczenia. Al. T. Kościuszki 57 m. 3

H. Wołkowyski Cegielniana No 4, Powrocie

KLINGER Powrocie Specjalista chorób wenerycznych i skórnych

L. NITECKI choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe

J. Sołowiejczyk Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

MARKOWICZOWA Powrocie Choroby skórne i weneryczne

W. Łagunowski Piotrkowska 70, tel. 181-83. Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe

PRZEDSZKOLE 'Dom Dzieci' syst. Montessori z OGRODEM dla dzieci od lat 3-7

Koncesjonowane PRZEDSZKOLE i Komplet Przygotowawcze PAULINY TYLLERÓWNY

Dr. KEJLSON Przeszkole przeprowadził się sienkiewicza 6.

Ziomkowski chor. skórne, weneryczne i moczopłciowe

D. Rozencwajg powrocie Narutowicza 16

Józef Szeps powrocie CHOROBY WEWNĘTRZNE Piłsudskiego 36

Dr. Ludwik Rapapor med. UROLOG Choroby NEREK, PECHERZA I DRÓG MOCZOWYCH.

S. Kanior Ewangelicka 2, tel. 129-45 Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe

Jerzy Sudya Choroby kobiece i akuszeria Zielona 30, tel. 115-27

Zytnicka - Kahanowa powrocie 11-go Listopada 9, tel 133-53

Poszukiwane zastępstwo Dzielny kupiec lat 43, polski poddany zamieszkujący od kilku lat w Gdańsku.

Nauczyciele (ki) polskiego, niemieckiego i geografii na godziny wieczorowe

2 duże pokoje do wynajęcia o 2-ach oknach, frontowe, umeblowane, z wszelkimi wygodami

KURSY HANDLOWE I MANTINBANDA W ŁODZI, Przejazd 12, Telef. 157-91

ROLWAGE w dobrym stanie, nośność 2000 kg., oraz konia z uprzężą kupię.

Lokale KTO POSZUKUJE mieszkania, lokalu fabrycznego, biurowego.

2 POKOJE z kuchnią z wygodami od zaraz do odstąpienia.

ŚLONECZNY pokój umeblowany wynajmę pani. Lipowa 25, m. 12.

DO WYNAJĘCIA dla 1 lub 2 osób pokój duży słoneczny z całkowitem lub częściowym utrzymaniem

STANCJA 3, 3 lub 4 uczniu lub uczni przy izraelskiej rodzinie

BEZ ODSTĘPNO!! Mieszkania, lokale handlowe, biurowe i fabryczne

POKÓJ umeblowany może być na biuro do wynajęcia, Piotrkowska 44, mieszk. 14.

SKLEP z mieszkaniem z powodu choroby do sprzedania.

WYNAJMĘ 2 pokojowe mieszkanie z kuchnią, okolica ul. Narutowicza, „Oświata”.

POKÓJ umeblowany, dwuokienny, wejście niekrepujące, odnajmę jednej lub dwóm osobom.

POKÓJ dwuokienny umeblowany, wygodny, telefon, Kilińskiego 46, front m. 11.

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany frontowy, Zamenhofa 6, front, II p. m. 8.

POKÓJ z kuchnią do odstąpienia. Wiadomość ul. Wysoka 16 m. 37 od godz. 6-8 wieczorem.

POSZUKUJE pokoju jako sublokator na pracownię. Oferty do admin. pod „Sublokator”.

POSZUKUJE 1 pokoju z kuchnią słonecznego możliwie nie na krańcu miasta bez odstępnego.

Pilny uczeń pisze i rysuje przyborami piśmiennymi ze znakiem ochronnym

Dom jedno piętrowy z ogrodem wszelkie wygody w Bydgoszczy

Nauka i wychowanie LEKCJE buchalterii włoskiej, amerykańskiej 20.- zł. kurs skrócony 15 zł.

UCZEŃ gimnazjalny udziela korepetycji w zakresie pierwszych czterech klas gimnazjum.

NAUCZYCIELKA z kwalifikacją szkół średnich, udziela lekcji niemieckiego i francuskiego.

KONWERSACJI francuskiej, łatwa metoda, naucza w 3 mies. rutynowana nauczycielka.

PROF. GIMNAZ. udziela lekcji korepetycji: matematyka, polski, niemiecki.

POSZUKUJE się rodowitej wykształconej niemki na lekcje.

PANI młoda, przystojna, pragnęłaby poznać starszego inteligentnego pana

DO MATRYKUŁ 6 fotografii bronz, retuszowanych 1 zł. tylko w Zakładzie „Sztuka”

BACZNOŚĆ MŁODZIEŻ SZKOLNA! ZAKŁAD fotograf. L. Laks.

Drobne ogłoszenia w „Republice” są najlepszym i najtańszym środkiem zatknięcia zainteresowanych stron.

Zagubione dokum. ABRAHAM Freund, Zgierska 13 zgubił kwit kaucyjny na licznik szczytowy

LESZCZYŃSKI Bronisław, Żorawia 7, zagubił kwit kaucyjny

Pielęgniarka rutynowana przymuje dyżury i robi zastrzyki umiejętnie.

„Czystość” Piotrkowska 44, telefon 167-45

Mieszkania do wynajęcia w nowym domu naprzeciwko parku Staszycy.

Kupno i sprzedaż ZŁOTO, BIŻUTERIE, kwity lombardowe

KTO POSZUKUJE domu, placu, parceli, majątku, gospodarstwa.

RATUJECIE MAJATEK! Wobec kryzysu i braku interesów kupujecie

PRZYCZEPKA motocyklowa (Schwingachse) do sprzedania.

SPRZEDAM pralnię z powodu wyjazdu niedrogo byle zaraz.

DOM do sprzedania o 7 mieszkaniach Pałacowa 6 przy Kielma.

DO SPRZEDANIA 2 płyty marmurowe 120x170 mtr.